

Via „gorąca linia“

Wymiana poglądów Johnson - Kosygin

Rzecznik Białego Domu komunikował w czwartek wieczerem, że w ciągu ostatnich dni, prezydent Johnson i premier Kosygin dokonali kilkakrotnie wymiany poglądów na temat sytuacji na Bliskim Wschodzie za pośrednictwem tzw. „gorącej linii” (bezpośredni dalekopis między Białym Domem i Kremlem). (PAP)

M. Spychalski spotkał się z kierownictwem Sądu Najwyższego

9 bm. członek Biura Politycznego minister obrony narodowej Marszałek Polski Marian Spychalski spotkał się z kierownictwem nowo wybrane go Sądu Najwyższego w osobach: I prezes Sądu Najwyższego Zbigniew Resich, prezes Sądu Najwyższego: Jan Pawlak, Franciszek Wróblewski, gen. bryg. Kazimierz Janowski, Marian Mazur. (PAP)

Posiedzenie Prezydium Rady Naczelnej ZHP

W piątek pod przewodnictwem ministra obrony narodowej Marszałka Polski Mariana Spychalskiego, odbyło się posiedzenie Prezydium Rady Naczelnej Harcerstwa. W posiedzeniu uczestniczyli członkowie Prezydium Rady Naczelnej ZHP i przedstawiciele Kwatery Głównej ZHP. Przedmiotem obrad były sprawy letniego wypoczynku wakacyjnego dzieci i młodzieży oraz problemy aktualnego stanu i dalszych możliwości zwiększonej pomocy kadrowej dla harcerstwa ze strony organizacji młodzieżowych: ZMS, ZMW, ZSP, KMW. (PAP)

Syria oskarża

Izraelskie jednostki pancerne niszczą każdy ślad życia

W dniu 9 czerwca na wniosek delegacji syryjskiej zwołane zostało nadzwyczajne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Delegat Syrii, dr George Tomeh, oświadczył na posiedzeniu Rady, że mimo przyjęcia przez rząd izraelski wezwania Rady Bezpieczeństwa do zaprzestania ognia i przerwania wszelkich działań wojennych, samoloty izraelskie bombardują nadal obiekty wojskowe w Syrii, jak również miasta, wsie i inne skupiska ludności cywilnej. Izraelskie jednostki pancerne niszczą wszystko — każdy ślad życia — na okupowanym terytorium syryjskim. Delegat Syrii zażądał, by Rada Bezpieczeństwa podjęła natychmiast odpowiednie kroki, w celu zapobieżenia ponownemu wybuchowi działań wojennych między Izraelem i Syrią.

Przedstawiciel Izraela odpowiedział, że artyleria syryjska ostrzelała 16 wsi izraelskich już po przyjęciu przez rząd syryjski wezwania Rady Bezpieczeństwa w sprawie zaprzestania ognia. Artyleria syryjska bombardowała także wsie izraelskie w piątek.

Sekretarz generalny ONZ, U Thant, oświadczył iż przedstawiciele ONZ, znajdujący się na granicy syryjsko-izraelskiej, donoszą, że samoloty izraelskie bombardują bez przerwy i ostrzeliwiają z broni pokładowej pozycje syryjskie.

Po krótkiej naradzie Rada Bezpieczeństwa powzięła jed-

POGODA

Jak podaje PIHM — w dniu 10 bm. Polska będzie się znajdować pod wpływem klina wyzowego. Na południowym wschodzie przewidywane są zachmurzenie duże i miejscami zankające opady, w ciągu dnia większe przejaśnienia. Na pozostałym obszarze kraju zachmurzenie umiarkowane, w ciągu dnia na północy przejściowo duże i gęstniejące przelotne opady. Temperatura maksymalna od 16 st. nad morzem na południu, w wschodzie do 22 st. w dzielnicach centralnych.



POZNAN
SOBOTA
10
CZERWCA
1967

Wydanie A
Nr 136 (7253)
Rok wyd. XXIII
Cena 50 gr

Dramatyczne godziny Kairu

Dymisja prezydenta Nasera Rada Bezpieczeństwa usiłuje podtrzymać rozejm

Niezwykle dramatyczne chwile przeżywa Kair. W piątek po południu prezydent Naser podał się do dymisji. Prezydentem Republiki został Zakarija Mohieddin, były wiceprezydent ZRA i minister spraw wewnętrznych. Należał on do grupy oficerów, która obaliła Faruka.

Do dymisji podali się również: wiceprezydent ZRA Abdel Hakim Amer oraz minister obrony ZRA, Badran.

Wkrótce po ogłoszeniu przez Nasera swej decyzji wielotysięczne tłumy skierowały się w stronę Zgromadzenia Narodowego, siedziby Prezydenta Republiki i prywatnego mieszkania Nasera. W pobliżu gmachu ambasady Stanów Zjednoczonych doszło do gwałtownych starć z policją.

Dowództwo sił morskich ZRA zwróciło się do Nasera z prośbą, aby cofnął swą decyzję ustąpienia ze stanowiska prezydenta, aby zapewnić bezpieczeństwo państwa. Z podobną prośbą zwróciła się młodzieżowa organizacja Socjalistycznej Unii Arabskiej. Tłumy mieszkańców Kairu wyległy na ulice wznosząc okrzyki: „chcemy Nasera”, „imperializm nie przejdzie!”. Podobne manifestacje odbywają się również w Aleksandrii i Port Saidzie.

Prezydent Naser stwierdził w piątek wieczorem w oświadczeniu radiowym, transmitowanym przez rozgłośnie kairską, że swą decyzję w sprawie rezygnacji ze stanowiska prezydenta przedyskutuje w sobotę w Zgromadzeniu Narodowym.

A oto treść przemówienia radio-telewizyjnego Nasera, w którym zakomunikował o swej dymisji:

„Powziąłem pewną decyzję i proszę, abyście ją poparli. Postanowiłem rzec się całkowicie i definitywnie wszystkich oficjalnych funkcji i odgrywa-

nia wszelkiej roli politycznej oraz zająć z powrotem miejsce wśród mas ludowych, aby wypełnić mój obowiązek zwykłego obywatela” — oświadczył Gamal Abdel Naser w przemówieniu transmitowanym przez radio i telewizję kairską w piątek wieczorem.

„Zgodnie z art. 110 tymczasowej konstytucji, ogłoszonej w marcu 1964 r., powierzam memu druhowi i przyjacielowi Zakariji Mohieddinowi funkcję prezydenta Republiki oraz czuwania, aby artykuły konstytucji dotyczące tej nominacji zostały wprowadzone w życie. Po tej decyzji oddaję się do jego dyspozycji”.

„Siły imperialistyczne — podkreślił mówca w 20-minutowym przemówieniu — wybierały sobie, że Naser jest ich jedynym wrogiem. Powinny jasno zdawać sobie sprawę, że cały świat arabski jest ich wrogiem, a nie tylko sam Naser. Siły wrogie narodowemu ruchowi arabskiemu starają się wmówić, że został on stworzony przez Nasera. To nie prawda, gdyż nadzieje na jednoświata arabskiego zrodziły się przed Naserem i przetrwały po jego zniknięciu”.

Mówca podkreślił, że jego ustąpienie nie kładzie kresu rewolucji egipskiej, gdyż jest ona owocem jakiegoś całego pokolenia. „Jestem dumny — mówił — że należę do pokolenia, które zlikwidowało imperializm brytyjski, zapewniło niepodległość Egiptowi, kierując rewolucją społeczną i dokonało głębokich przemian w życiu kraju”.

Dwa razy można wygrać za 5 złotych

W każdym kiosku „Ruchu” możesz kupić los za 5 zł. Tym samym masz szansę wygrania wartościowych nagród m.in. samochodu osobowego marki: Moskwicz 408, Skoda 1000 MB oraz dwóch Zastav. Każdy zakupiony los jest zarazem biletem wstępu na Wielkie Festyny Prasy, Radia i TV organizowane w dniach 21, 22 i 23 lipca br. nad Rusałką w Poznaniu. Podczas tej wielkiej imprezy wystąpią znane gwiazdy polskiej estrady oraz najpopularniejsze zespoły rozrywkowe.

Warto przypomnieć, że na Wielką Loterię Związku Młodzieży Wiejskiej, przeznaczona jest nagroda (oprócz samochodów) łącznej wartości 962 700 zł. Do tej pory wielu uczestników loterii otrzymało już wartościowe nagrody. Nie zwlekaj zatem z zakupem losu, który może przynieść ci szczęście w postaci jednej z czterech głównych nagród. Każdy zresztą uczestnik może wygrać dwa razy, gdyż loteria jest dwustopniowa. Na kupony A wygrane otrzymuje się natychmiast, a na kupony B — po losowaniu nad Rusałką w Poznaniu.

Dochód z Wielkiej Loterii przeznaczony jest na Społeczny Fundusz Budowy Szkół i Internatów.

Naser oddał też hołd wszystkim narodom i szefom państw arabskich bez wyjątku i podkreślił: „walka w obronie praw arabskich będzie toczyła się dalej, bez względu na ofiarę i niepowodzenia, aż do nieuniknionego zwycięstwa”.

Oświadczenie

KOMITETÓW CENTRALNYCH PARTII KOMUNISTYCZNYCH I ROBOTNICZYCH ORAZ RZĄDÓW LUDOWEJ REPUBLIKI BULGARII, CZECHOSŁOWACKIEJ REPUBLIKI SOCJALISTYCZNEJ, NIEMIECKIEJ REPUBLIKI DEMOKRATYCZNEJ, SOCJALISTYCZNEJ FEDERACYJNEJ REPUBLIKI JUGOSŁAWII, POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ, WĘGERSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ, ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK RADZIECKICH

Dnia 9 czerwca zebrali się w Moskwie przywódcy partii komunistycznych i robotniczych oraz rządów krajów socjalistycznych: z Ludowej Republiki Bułgarii tow. Todor Żiwkow — pierwszy sekretarz KC BPK, przewodniczący Rady

Święto żołnierzy WOP

10 czerwca żołnierze Wojsk Ochrony Pogranicza obchodzą swe tradycyjne święto.

Z okazji święta 10 bm. we wszystkich jednostkach WOP odbędzie się uroczyste apele, na których odczytany zostanie specjalny rozkaz Ministra Obrony Narodowej. (PAP)

PAP-RADIO INF WE TELEFONEM
RADIO INF WE TELEFONEM
PAP-RADIO INF WE TELEFONEM
RADIO INF WE TELEFONEM
PAP-RADIO INF WE TELEFONEM
RADIO INF WE TELEFONEM
PAP-RADIO INF WE TELEFONEM
RADIO INF WE TELEFONEM

Zbrodniarz za kratami

Policja austriacka aresztowała 58-letniego Antona Sillera byłego funkcjonariusza SS który był zastępcą komendanta jednego z obozów koncentracyjnych na terenie Polski.

Familijna drużyna

W miejscowości Hoxfeld zapowiedziano oryginalny mecz piłkarski: z jednej strony występuje jedenastka byłych miejscowej populacji knajpy, a z drugiej 65-letni ojciec 14 dzieci. Sam czcigodny patriarcha jest bramkarzem a dziecięcy swoim synom w wieku od lat 13 do 33 przydzielili różne inne funkcje na boisku.

Bez imprimatur

Władze kościelne zapowiedziały, że nie będą już zakazywać Kanadyjczykom pochodzenia francuskiego oglądania filmów, które kościół uważa za niemoralne. Wprawdzie będą one nadal publikowały swoją ocenę filmów z punktu widzenia moralności, ale ostateczną decyzję co do ich oglądania pozostawiają poszczególnym katolikom.

Rozgoryczeni gondolierzy

Rada miejska w Wenecji stara się rozwiązać problem ruchu ulicznego... czyli żegluga na kanałach miasta. Gondolierzy denerwują się coraz bardziej mnóstwem kursujących motorówek prywatnych i miejskich. W ciągu 6 lat liczba łodzi motorowych podwoiła się, by sprostać ruchowi turystycznemu. Gondolierzy pobierają opłaty dwa razy wyższe niż motorówki municypalne, a poza tym skarżą się, że łodzie motorowe pioszą im pasażerów.

ZSRR - Francja - KRLD - USA



Kalejdoskop targowych spotkań

W piątek rozpoczęły się tradycyjne spotkania dziennikarzy z wystawcami. Prezentowali oni eksponaty wystawiane na rozpoczęcia się jutro XXXVI MTP, dzielili się też problemami swojego handlu zagranicznego i gospodarki.

PRZEGLĄD RADZIECKICH OSIĄGNIĘĆ

Szczególnego rodzaju jest obecna radziecka ekspozycja. Jak to podkreślił dyrektor pawilonu ZSRR I. A. Gulaj — wystawa przygotowana została w roku 50-lecia Rewolucji Październikowej. Stąd targi — zawsze będące przeglądem najnowszych osiągnięć gospodarczych — posłużyły wystawcom radzieckim do pokazania w Poznaniu bieżącej produkcji, będącej wyrazem rozwoju i aktualnego stanu gospodarki Kraju Rad.

18 central prezentuje tu około 3000 wyrobów. Szczególnie ciekawe dla fachowców będą maszyny, aparatura i urządzenia. W ciągu 10 lat w ZSRR powstało 20 000 nowych typów tych urządzeń. Są to m. in. tokarki, frezarki ze stero-

waniem programowym. Atrakcyjna jest oferta przemysłu lotniczego, znajdziemy tu 10 modeli samolotów i śmigłowców. Urządzenia nawigacyjne, elektroniczne nierzadko o unikalnym zastosowaniu, makietki ogromnych elektrowni o mocy 2000 i więcej megawatów, linie produkcyjne, urządzenia rozlewcze stali — to tylko część różnorodnej produkcji radzieckiej. A demonstruje się tu jeszcze aparaturę medyczną o światowej sławie, samochody — z nowym „Zaporożcem” i „Wołgą” wyróżnioną na brukselskiej wystawie, maszyny rolnicze, budowlane, ciężkie traktory.

Dokończenie na str. 7

VII Konkurs Targowy NRD i Głosu

KUPON JUŻ JUTRO!

Wśród liczących nagród:

- ŁÓDŹ MOTOROWA
- MOTOCYKL MZ ES 250/2
- APARATY FOTOGRAFICZNE
- ŻEGARKI
- MASZYNA DO PISANIA
- KOMPLET SPININGOWY

Flota szkolna popłynęła do Norwegii

9 bm. opuścili Gdynię statki instrumentalne Państwowej Szkoły Morskiej „Horyzont” i „Zenit”, udające się w rejs do portów norweskich. Po drodze dołączą do nich dwie inne jednostki „Nawigator” i „Azymut”, należące do Szkoły Morskiej w Szczecinie. W rejsie uczestniczy ponad 100 uczniów obu uczelni morskich, którzy ukończyli drugi rok nauki. Polskie statki szkolne planują zawinąć do Bergen i jeśli pozwoli na to czas do Narwiku. (PAP)

Kto nad morze — kto w góry?

„Biała flota” wschodniego wybrzeża nie traci inwestycyjnego rozmołu. Jeszcze przed zakończeniem realizacji 3-letniego programu modernizacji taboru pływającego, którego rezultatem jest podwojenie liczby miejsc na statkach „Żegluga Gdańska” — przystąpiono do budowy nowych przystani pasażerskich. Dwie przystanie, w Tolkmicku i na Westerplatte są już gotowe.

Wszystkie kolejki linowe w naszym kraju mogą w ciągu jednego dnia przewieźć w jedną stronę ok. 25 tys. osób, pod czas gdy zapotrzebowanie jest co najmniej 3-krotnie większe. Najdotkliwszy deficyt miejsc występuje tradycyjnie w Zakopanem, szczególnie jeśli chodzi o kolejkę na Kasprowy Wierch.

Aby zapewnić możliwie sprawiedliwy rozdział miejsc postanowiono, że w dni powszednie, wszystkie zakupione bilety turystyczne, zajmujące się obsługą odpowiednio wcześniej zgłoszonych wycieczek, otrzymywać będą łącznie 1150 „miejscówek”, na Kasprowy, zaś w niedziele i święta 950. Reszta będzie sprzedawana indywidualnym turystom w kasach PKL w Kuźnicach w dniu wyjazdu kolejki. (PAP)

Trzęsienie ziemi w Słowenii

W czwartek wieczorem zanotowano silne trzęsienie ziemi w bezpośredniej okolicy Lublany. Epicentrum wstrząsów znajdowało się o 15 km od stolicy Słowenii, a ich moc wyniosła ok. 5 stopni. Do tej pory nie ma jeszcze wiadomości czy trzęsienie ziemi spowodowało straty materialne. PAP

Oświadczenie przedstawicieli krajów socjalistycznych

Dokończenie ze str. 1

ra Politycznego KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

Zebrani rozpatrzyli sytuację, jaka wytworzyła się na Bliskim Wschodzie wskutek agresji Izraela, będącej wynikiem zmyślenia określonych sił imperialistycznych, przede wszystkim USA, przeciwko państwu arabskiemu. Uczestnicy spotkania dokonali wymiany poglądów co do środków niezbędnych dla położenia kresu agresji i zapobieżenia jej niebezpiecznym następstwom dla sprawy powszechnego pokoju.

Uczestnicy spotkania uważają za konieczne wyciągnąć odpowiednie wnioski z tego, że Izrael nie podporządkował się decyzji Rady Bezpieczeństwa i nie zaprzestał działań wojennych przeciwko państwu arabskiemu. Zagarnięcie przez wojska izraelskie terytorium państw arabskich zostałooby wykorzystane dla przywrócenia cudzoziemskiego reżimu kolonialnego.

9 czerwca wojska izraelskie, mimo iż rząd Syrii złożył deklarację o zaprzestaniu ognia, prowadzą nowe natarcie na granicy syryjskiej, poddając barbarzyńskiemu bombardowaniu miasta Syrii.

Walcząc przeciwko imperializmowi o wolność i niezawisłość oraz o integralność swoich terytoriów, o niezbywalne suwerenne prawo do samodzielnego rozstrzygnięcia wszystkich problemów swego życia wewnętrznego i polityki zagranicznej, narody krajów arab-

skich bronią słusznej sprawy. Narody krajów socjalistycznych są w pełni po ich stronie.

Narody ZRA i szeregi innych krajów arabskich odniosły w ostatnich latach wielkie historyczne zwycięstwa w dziedzinie zdobycia niezawisłości narodowej i wolności. Urzeczywistniono ważne przeobrażenia społeczne w interesie mas pracujących.

Wyrażamy przekonanie, że te zwycięstwa będą utrzymane, że postępowe ustroje zostaną utrwalone pomimo trudności, stojących na drodze narodów arabskich.

W trudnym dla państw Arabskiego Wschodu momencie kraje socjalistyczne oświadczają, że są one w całej rozciągłości solidarne z ich słuszną walką i będą udzielać im pomocy w celu odparcia agresji oraz obrony niezawisłości narodowej i integralności terytorialnej. Państwa uczestniczące w spotkaniu żądają, aby Izrael niezwłocznie zaprzestał działań wojennych przeciwko sąsiadom krajom arabskim i cofnął wszystkie swe wojska z ich terytoriów za linię rozejmu.

Obowiązkiem Organizacji Narodów Zjednoczonych jest potępienie agresora. Jeżeli Rada Bezpieczeństwa nie podejmie należytych kroków, ciężka odpowiedzialność obarczy państwa, które nie wykonałyby swego obowiązku w charakterze członków Rady Bezpieczeństwa.

Dzisiaj, więcej niż kiedykolwiek, niezbędne są zdecydowane wspólne działania wszystkich sił pokojowych i postępowych, wszystkich, którym droga jest sprawa wolności i niepodległości narodów.

Jeżeli rząd Izraela nie zaprzestanie agresji i nie cofnie wojsk za linię rozejmu, państwa socjalistyczne, które podpisały to oświadczenie, uznają wszystko niezbędne, aby pomóc narodom arabskim do udzielenia zdecydowanej pomocy w odparciu agresji, obronie swych słusznych praw, zgaszeniu ogniska wojny na Bliskim Wschodzie, przywróceniu pokoju w tej strefie.

Sprawiedliwa walka narodów arabskich zatriumfuje.

PAP

Z ostatniej chwili

Rada Bezpieczeństwa odbyła w nocy z piątku na sobotę jeszcze jedno nagłe posiedzenie aby zastanowić się nad sposobami wymuszenia rozejmu między Syrią i Izraelem oraz rozpatrzyć oskarżenia ZRA, że samoloty izraelskie w ciągu piątku bombardowały Kair.

Według doniesień z Algieru Zgromadzenie Narodowe ZRA w piątek wieczorem wypowiedziało się przeciwko rezygnacji prezydenta Nasera. (PAP)

Przeciwko dyktaturze reakcji

Uchodźcy polityczni z Grecji wśród aktywistów ZBoWiD

Poznański aktyw Zarządu Okręgu ZBoWiD z prezesem H. Mazurem na czele spotkał się wczoraj z trzema uchodźcami politycznymi z Grecji: P. Aronadisem, A. Kaltsasem i L. Parachidisem. Poza granicami swojego kraju przebywają oni od 1949 r.

Podczas spotkania, w którym uczestniczył także zastępca kierownika Wydziału Propagandy KW PZPR — St. Kaczmarek, wiele miejsca poświęcono reakcyjnemu wojskowemu zamachowi stanu w Grecji oraz obecnej sytuacji greckich działaczy ruchu oporu. Goście, którzy podczas okupacji hitlerowskiej w Grecji brali czynny udział w partyzancie mówili również o terrorku stosowanym obecnie wobec najlepszych synów tego narodu.

Na zakończenie spotkania aktyw ZBoWiD uchwalił rezolucję, w której m. in. czytamy: „W imieniu całej 20-tysięcznej organizacji wielkopolskiej, protestujemy przeciw juncie wojskowej łamiącej wolność demokratyczną i umieszczającej w obozach koncentracyjnych działaczy politycznych, intelektualistów i przedstawicieli wszystkich sił postępowych w Grecji”. W zakończeniu rezolucji aktyw dodał: „Uwolnienia wszystkich aresztowanych oraz natychmiastowego przywrócenia konstytucyjnych i demokratycznych swobód narodowi greckiemu”. (a)

Wyrównać poziom spółdzielni produkcyjnych

Wczoraj odbyła się w Poznaniu sesja Rady Wojewódzkiej Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych poświęcona analizie bilansu za rok 1966 i ustaleniu wytycznych na najbliższe lata. Przewodniczył sesji — Bronisław Luty, a referat wprowadzający do dyskusji wygłosił prezes Wojewódzkiego Związku — Stanisław Walendowski.

Obecny na naradzie sekretarz KW PZPR — Stanisław Furgał podkreślił niemały dorobek, ale również niemałą skalę nierówności w poziomie gospodarowania spółdzielni produkcyjnych w naszym województwie. Jest jeszcze sporo spółdzielni słabych, o niskiej wydajności produkcyjnej. Są możliwości podniesienia poziomu tych gospodarstw, aby stały one na równi z innymi wzorowymi ośrodkami rolnymi.

W podjętej uchwale Rada Wojewódzka RSP wskazuje na morza spółdzielczym i związkowemu powiatowemu sposobowi i środki, których realizowanie pozwoli wyciągnąć z chwilowego impasu gospodarstwa słabsze. Postuluje się między innymi intensywnie doszkalanie kadr fachowych oraz należyte przygotowanie młodych kadr specjalistów dla spółdzielni przez fundowanie

Powódź na Filipinach

Jak donoszą z Manili, liczba osób, które poniosły śmierć w związku z powodzią na Filipinach, wzrosła do 22. Ponadto setki osób odniosły rany lub uważa się ich za zaginionych. 700 rodzin pozbawionych zostało dachu nad głową. Powódź na Filipinach uważa się za jedną z największych w ostatnich latach.

PAP

W przededniu otwarcia MTP

Dokończenie ze str. 1

Zaciekawia też wyroby powszechnego użytku: motocykle, lodówki, telewizory, odbiorniki radiowe, sprzęt fotooptyczny, zabawki, zegarki. Samych tylko wyrobów futrzarskich będzie prawie 300...

Ta oferta radziecka wynika z naszych zainteresowań importowych. ZSRR jest naszym pierwszym partnerem w wymianie towarowej. O jej rozmiarach mówi wartość tegorocznych obrotów, które mają wynieść 6,1 mld. zł dew.

RUCH W INTERESACH POLSKO-FRANCUSKICH

Francja należy do najstarszych uczestników MTP, tak więc nasze stosunki handlowe są przykładem długich tradycji. Minione dwa lata dowiodły, że nasze kontakty mogą być dalej rozwijane, oto w roku ubiegłym wzajemne obroty wzrosły aż o 60 proc., a import z Francji nawet o 88 proc! Był to rezultat nowych tendencji w kontaktach handlowych, czego wyrazem jest również budowa pawilonu francuskiego na MTP.

W imieniu wystawców informował o tegorocznej imprezie atache handlowy Ambasady Francuskiej p. J. Caillot oraz dyrektor pawilonu P. Aurimond. W obecnych Targach bierze udział ponad 60 wystawców francuskich. Prezentują oni na zwiększonej powierzchni trzy zasadnicze grupy wy-

robów: przemysłu maszynowego, chemicznego oraz elektrycznego i elektronicznego. Jak zwykle nie brak tu również artykułów powszechnego użytku oraz wyrobów luksusowych. W salonie samochodowym MTP biorą udział 4 francuskie firmy.

POKAZ UMIEJĘTNOŚCI KRŁD

Pierwsze spotkanie z wystawcami koreańskimi było okazją dla dyrektora pawilonu Kim Sung Juna do podania szerszych informacji o gospodarce Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

Obecna jej ekspozycja jest ilustracją rozwoju ekonomicznego, wzbogacenia, które tylko w roku ubiegłym wzbogaciło się o 70 nowych zakładów. Przemysł maszynowy zaspokaja potrzeby całej gospodarki, bogate zasoby surowcowo-paliwowe dają możliwości dużego eksportu na przykład metali kolorowych i żelaznych, antracytu, węgla, grafitu, miki, magnezytu prażonego. Rozwija się także eksport porcelany, dzieł sztuki, wyrobów chemicznych. W ciągu 10 lat obroty handlowe KRŁD wzrosły ponad siedem razy, a eksport wyrobów gotowych stanowi ponad 87 proc. całego zbytu. Ma w tym również udział Polska, tegoroczna umowa handlowa przewiduje wzrost wzajemnych obrotów o 20 proc.

Na Targach obok maszyn półfabrykatów i surowców prezentowane są niektóre wyroby chemiczne i spożywcze wśród których poczesne miejsce zajmują produkty pochodzące z koreańskiego korzenia żeńszeń o dużych wartościach odżywczych.

BUDOWNICTWO PRZYSZŁOŚCI

W obecności konsula USA w Poznaniu J. M. Dennisa oraz dyrektora pawilonu J. Ashborna poinformowano dziennikarzy o tegorocznej wystawie Stanów Zjednoczonych.

Jako główny problem potraktowano tutaj szeroko zagadnienia budownictwa, demonstrując najnowsze materiały, sprzęt i metody budowlane oraz liczne urządzenia pomocnicze. Obok ciekawych materiałów jak na przykład płyty ścienne metalowe, z masy plastikowej i gąbki szklanej, różnorodne akustyczne dachówki, pompy do masy betonowej, komputery dla przemysłu budowlanego i „fabryka” cementu zainstalowana na samochodzie.

Ekspozycja USA w szeroki sposób traktuje również problemy budownictwa w przyszłości. Taką też nosi nazwę tegoroczna wystawa amerykańskich producentów. (zs)

Festiwal poezji w Łodzi

W piątek w Łodzi rozpoczął się II ogólnopolski festiwal poezji, w którym bierze udział wielu znanych poetów, pisarzy oraz przedstawicieli środowisk twórczych. W konkursach ogłoszonych z okazji Festiwalu uczestniczyło 600 poetów. Jury konkursowemu przewodniczy Julian Przybos.

PAP

Dzisiejszy serwis Informacyjny opracował Feliks Bilos.

Agresja Izraela w ocenie radzieckiej prasy

Korespondencja z Moskwy

Kiedy nadaje z Moskwy tę korespondencję, ostatnie doniesienia z frontu izraelsko-arabskiego świadczą, że agresorzy bynajmniej nie mają zamiaru zrezygnować ze swoich napastniczych planów. Lekceważąc uchwałę Rady Bezpieczeństwa ONZ, ponawiają oni ataki zagrażające już w tej chwili Kanałowi Sueskiemu. Powtarzane w Tel Awiwie pięknie brzmiące słowa o dążeniach do pokoju i chęci współpracy z państwami arabskimi odbierane są w Moskwie, jako pozbawione wartości propagandowe deklaracje, obliczone na naiwność, czy dezorientację światowej opinii publicznej.

O wiele większą mają wymowę i niezamierzenie są prawdziwsze — jak podkreślają to ostatnie komentarze moskiewskiego radia — buńczuczna wypowiedź ministra obrony Izraela Dayana, czy b. premiera Ben Guriona, którzy rzucając wyzwanie Narodom Zjednoczonym stwierdzają, iż Izrael nie ma zamiaru respektować dawnej linii demarkacyjnej, nie odstąpi od okupacji podbitych

jordańskich terytoriów i nie wycofa się ze zdobytch arabskich pozycji np. nad Zatoką Akaba.

Tego rodzaju stanowisko spotyka się ze zdecydowanym potępieniem zarówno wśród radzieckiej opinii publicznej, jak i na łamach prasy. W zakładach pracy, czy w uczelniach całego Kraju Rad odbywają się liczne zebrania i wiece protestacyjne, na których uczestnicy domagają się nie tylko przerwania izraelskiego „blitzkriegu”, ale także wycofania agresorów na pozycje zajmowane przed podstępny atakiem.

W podobnym tonie utrzymane są ostatnie komentarze radzieckiego radia, telewizji i prasy. Piątkowa „Prawda”, m. in. w artykule Wadima Niekrasowa — zatytułowanym „Awanturnikom brak rozsądku” — stwierdza, iż Izrael licząc na moment zaskoczenia i pomoc kół im-

perialistycznych, spodziewał się odniesienia błyskawicznego zwycięstwa i rozgromienia wojsk arabskich. Osiągnięte sukcesy przyjęto w Izraelu jako „decydujący triumf”.

Dla nikogo nie ulega wątpliwości — pisze dalej „Prawda” — że agresorem jest ten, kto napada na cudzą ziemię, kto pragnie aneksji cudzych terytoriów. Taką właśnie politykę reprezentuje państwo Izrael od początku inwazji. Agresor nie powinien czuć się bezkarnie, a tym bardziej nie powinien czuć się nagrodzony.

Przerwanie ognia i bezwarunkowe wycofanie wojsk izraelskich poza linię rozejmu — oto, czego obecnie miłujące pokój narody i państwa domagają się od kierowniczych kół Izraela. Tylko na tej drodze — kończy komentarz „Prawda” — władcy Izraela mogliby udowodnić światowej opinii, iż powróci im zdrowy rozsądek.

DARIUSZ PIĄTKOWSKI

Telefony

- Śmiertelny wypadek zdarzył się na ul. Głogowskiej nar. Rutkowskiego. Pod przejeżdżającą tramwajową wpadł mężczyzna (brak dowodów tożsamości) i poniósł śmierć na miejscu.
- Na ul. Dominikańskiej, 17-letni L. N., jadąc na rowerze został potrącony przez samochód osobowy. Z ogólnymi potłuczeniami i złamanym obojczykiem przewieziono go do szpitala.
- W czasie bójki uderzony został nożem w głowę 58-letni K. J.
- Na Ratajach wykołowała się przyczepka „czternastki”. Przerwa w ruchu tramwajowym trwała 20 min.
- Na ul. Świerczewskiego zdarzył się „polewaczka”. MPO z tramwajem linii 3. Ofiar w ludziach nie było. (t)

Dnia 8 czerwca 1967 r. zmarł

Stanisław Bogacki

członek Komisji Rewizyjnej KD PZPR, Poznań - Grunwald, I sekretarz Podstawowej Organizacji Partyjnej Poznańskiej Spółdzielni Spożywców

Odniesiony Medalem X-lecia PRL, Odniesiony 1000-lecia Państwa Polskiego, Honorową Odniesioną m. Poznania i Odniesioną Zasłużonego Działacza Spółdzielczego.

CZĘŚĆ JEGO PAMIĘCI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 12 VI 1967 r. o godz. 14.30 w Alei Zasłużonych na Junikowie.

KOMITET DZIELNICOWY PZPR POZNAŃ - GRUNWALD

M4842

O paru lat coraz mniej entuzjastycznie pisze się i mówi o polskim teatrze. Na pewno nadal jest to dobry teatr, ambitny, z dużymi możliwościami artystycznymi. Rola jego w życiu narodu jednak nieustannie maleje, coraz częściej widzi musi być „organizowany” na spektakle, nierzadko wychodzi też po przedstawieniu w przekonaniu, że ten teatr nie jest dla niego. Zastanówmy się jakie są tego przyczyny, czemu osłabło tętno życia teatralnego, czemu dobrym nawet spektaklom trudno jest nawiązać kontakt z widzami. Czy przyczyną tego stanu rzeczy nie trzeba szukać w repertuarze?

„Współczesność” opublikowała niedawno ciekawą rozmowę z radzieckim krytykiem teatralnym Jurijem Rybanowem. Rozmowa dotyczyła życia teatralnego w Związku Radzieckim, ale znalazł się w niej też fragment poświęcony Polsce. Krytyk radziecki, porównując problemy sceny w swoim kraju i u nas, dostrzegł jedną rzecz bardzo charakterystyczną. To, że polski teatr, który ceni on zresztą wysoko, nie zwraca się obecnie wprost do widza z współczesnymi problemami, że o sprawach tych mówi drogą okrężną, najczęściej przez klasykę. Podobny ton w wypowiedziach o polskim teatrze możemy spotkać i u innych krytyków i twórców zagranicznych, także zachodnich, odwiedzających nasz kraj. Stają oni zaskoczeni przed dość niezwykłym faktem. Spotykają oto w Polsce dobry, dojrzały artystycznie i ciekawy teatr, ale prawie całkowicie pozbawiony rodzimego współczesnego repertuaru. Nie pełniący funkcji, która znajduje się w podstawowych założeniach każdego współ-

Współczesność u bram teatru

czesnego teatru: funkcji inspirowania dialogu z publicznością o problemach swojej epoki, roli aktywnego partnera w rozmawianiu o współczesności.

Przed paroma tygodniami przy okazji konferencji krytyków i dramaturgów scen lalkowych w Poznaniu pisałem, że teatr lalkowy, właściwie, praktycznie rzecz biorąc, nie ma u nas do dyspozycji własnej dramaturgii dla młodzieży. W przypadku teatru dramatycznego bałbym się tak ostry ten problem postawić. Dobrych sztuk współczesnych tej rangi np. co „Tango” Mrożka rzeczywiście jest niewiele. Są jednak niezłe sztuki, a przynajmniej problemowe, mogące liczyć na kontakt z odbiorcą, które z wielkim trudem torują sobie drogę na scenę. Ambitniejsze, bardziej łączące się w kraju sceny, unikają bowiem polskich sztuk współczesnych. Nastawione są albo na europejską awangardę, albo na pozycje stare pozwalające na zreczne wydobywanie jakichś aluzji do współczesności. Nie dostrzegają one zdaje się prostego faktu, że w tej sytuacji, w atmosferze wielkiego bezczynnego czekania, dobry dramat współczesny nigdy się w Polsce nie narodzi. Bez próby ogniowej sceny, bez częstego nawet grania sztuk słabszych, dla zachęty, dla nauki, dla przygotowania autora do sceny. Dla publiczności wreszcie, która w teatrze chce zobaczyć swoje własne współczesne problemy i dramaty, o problemach tych z teatrem podyskutować.

Niewiele teatrów w kraju

gra regularnie sztuki współczesnych autorów. Przeważnie są to teatry mniejsze, np. Częstochowa, Zielona Góra, Kalisz. Sztuki współczesnych prawie nie gra się w Warszawie, nie gra się ich także ostatnio w Poznaniu. Wystarczy przyrzeć się repertuariowi scen poznańskich ostatnich sezonów, aby przekonać się, że jednym z tych licznych zresztą w Polsce teatrów unikających wyraźnie polskiej współczesności jest właśnie scena poznańska. Na 9 premier bieżącego sezonu polską dramaturgię współczesną reprezentował tu właściwie tylko faktomontaż poznańskiego publicysty i historyka Zbigniewa Szumowskiego „Poznańskie „kredowe koło” poświęcony zresztą wydarzeniom dziś już historycznym, walkom o Cytadelę, u schyłku wojny.

Wśród pozostałych 8 premier nie znalazła się już w repertuarze teatru żadna polska pozycja całkowicie współczesna. Nie znalazła jej też widownie w najbliższych premierach sezonu. Podobnie było w poprzednim sezonie, znów tylko jedna, bezdyskusyjna zresztą pozycja polska „Tango” Mrożka, i druga, mniej już współczesna. Przed dwoma laty nieco lepiej: „Matura raz jeszcze” Fryderyka, przedtem „Pokusa” Gawlika, jedna sztuka Kruczkowskiego, jedno aktówkę Mrożka, parę sztuk dla dzieci i to wszystko. Powstała tu oczywiście pytanie czy ta sytuacja repertuarowa nie została zdeterminowana rzeczywistym brakiem wartościowych sztuk współczesnych; czy nie była ona smutną koniecznością?

Polscy dramaturgowie piszą ostatnio rzeczywiście niewiele. Jeszcze mniej sztuk trafia na scenę. Nie pomogły tu wrocławskie festiwale polskich sztuk współczesnych pomyslane w zaraniu jako forma dopingu dla teatru w poszukiwaniu nowego repertuaru. W końcu, z braku współczesnych pozycji repertuarowych, z tak pojętego profilu festiwalu właściwie nawet już zrezygnowano. W tym roku na festiwalu wrocławskim grało się Kraśńskiego i Wyspiańskiego - nie grało się autorów żyjących. Powstaje tu jednak pytanie, czy teatry tych nowych sztuk w ogóle szukają, czy próbują nawiązać kontakt z autorami, czy sztuki takie zamawiają. Wreszcie czy słusznie robią, że unikają pozycji publicystycznych, politycznych, nie zawsze sprawnych warsztatowo, ale zawierających przecież nieraz ciekawe punkty wyjściowe do jakiejś dyskusji z widownią.

ludziska chętnie ciągną do roboty do pobliskiego miasta. A że komunikacja autobusowa i kolejowa jest dobra - dojazd nie sprawia większego kłopotu. Nie trzeba mieszkać w Opolu, a można lepiej zarobić.

WIZJA PRZYSZŁOŚCI

To już jest bardzo powszechne prawo, że skoro rośnie przemysł, to rośnie i samo miasto, szybciej przekształca się w wielki ośrodek, narastają ambicje, sny o wspaniałości. Ma te sny - już prawie

Takich pozycji jest już wiele. Taką problemową, idącą na przeciw zainteresowaniom szerokiego widza pozycją jest barzo przychylnie przyjmowana przez widownię, a źle przez krytykę, sztuka Marka Domańskiego „Ktoś nowy”. Tego typu pozycjami będą sztuki Grochowiaka: „Szachy”, „Partita na instrument drewniany”, „Chłopcy”, czy Chojńskiego np. „Nocna opowieść”. Interesujące problemowo pozycje można znaleźć też w dorobku Drozdowskiego, Krasieńskiego, Abramowa. Sądzę, że warto wystawić „Tlen” Szypuńskiego: sztukę o starym komunizmie i jego konfliktach z otoczeniem, że można doszukać się rzeczy wartych zagrania w do roku: Gawlika, Przedzieckiego czy Brylla, że można by skorzystać z adaptacji scenicznej powieści: Konwickiego, Brezy, Jesionowskiego. Trzeba jednak wtedy umieć zdecydować się, co jest aktualnie ważniejsze: ambicje nowatorskie, uznanie specjalistów, czy trudny obowiązek wobec własnej literatury i wobec współczesności.

O polskie sztuki, o polskie problemy na scenach naszych teatrów, walka trwa, już długo. Nie widać rewelacji. Wydaje się wszakże, że właśnie teraz po VIII Plenum sytuacja ma szansę ulec poprawie. Materiały Plenum wykazały potrzebę zaangażowania twórców i odbiorców współczesności. W dziedzinie teatru postulat ten sprowadza się do spraw repertuaru: polskiego, współczesnego, zaangażowanego w sprawy swej epoki.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

notki-plotki

Przegapili...

Policja w Nairobi przestępuje dwóch Niemców już, wycieczonych osobników, którzy - jak się okazało - należeli do organizacji narodowowyzwoleńczej w Kenii, zwanej przez kolonialistów „Mau-Mau”. Odziani w skóry antylopy i czapki z małego futra, przeżyli oni w dżungli przeszło czterdzieści lat - nie wiedząc, że Kenia w międzyczasie uzyskała niepodległość.

Obaj bojownicy Mau-Mau dobrowolnie zgłosili się na posterunek policji w Kerugoya, na stoku góry Kenia, gdy jakiś starzec, który przypadkowo natknął się na nich w dżungli, przyniósł im gazety, aby mogli się przekonać, że ich ojczyzna uzyskała niepodległość przed trzema i pół laty, a dawny przywódca Mau-Mau, Jomo Kenyatta, jest obecnie prezydentem republiki. (API)

5 11-kondygnacyjnych wieżowców (po 120 mieszkań każdy) według poznańskiego typu „Bonin”. Zabudowę opolskiego Centrum ma uzupełnić 3-kondygnacyjny pawilon usługowy z placówkami Desy, Jubilera, Orbisu oraz usługami ogólnomięskimi. Myśli się również o budowie przedszkola i biblioteki miejskiej.

Z Poznania bierze Opole wzór na mieszkaniowe wieżowce, poznański „Mostostal” współdziała w realizacji innej inicjatywy. Oto przy jednej z głównych ulic Centrum mia-

NASZE ROZMOWY

Recepta na inspektora pracy



Jan Sobiak
Fot. - K. Przychodzki

W czerwcu 1953 roku, po trzymiesięcznym stażu w „Wiepofamie”, 31-letni ślusarz Jan Sobiak został wybrany społecznym inspektorem pracy. Wybór okazał się niezwykle trafny. Sprawowa- nie kontroli nad warunkami pracy powierzono bowiem czło- wiekowi, dla którego problemy bhp stały się życiową pasją. O jej rozmiarach świadczy fakt, że obecnie Jan Sobiak - kierownik transportu wewnętrznego, niezależnie od funkcji społecznego inspektora zakładowego i przewodniczącego komisji ochrony pracy w „Wiepofamie”, jest członkiem podobnych komisji przy WKZZ i Zarządzie Okręgu ZZ Metalowców, a nadto Komisji do spraw Zdrowia przy KD PZPR - Jeżyce (tu interesuje się szczególnie działalnością przemysłowej służby zdrowia). Prócz tego pełni obowiązki I zastępcy zakładowej komisji rozjemczej. Można więc rzec: „sila zęga na jednego”. „Złego” - bo przecież działać w dziedzinie bhp nie jest łatwo...

— Na czym polega działalność zakładowej inspekcji pracy?

— Podstawowa rzecz to zgłaszanie postulatów do planów poprawy warunków pracy i kontrola realizacji tychże planów. Ten kierunek działania wiąże się m. in. z wizytacjami. Codziennie w towarzystwie bhp-owca i lekarza zakładowego odwiedzamy jeden z wydziałów, a swoje uwagi wpisujemy do specjalnej książki, która trafia do głównego inżyniera. W razie poważniejszych uchybień sporządzane są zalecenia, które zakład zobowiązany jest respektować. W roku ubiegłym zaleceń takich wydałem 57 (dotyczy m. in. odpowiedniego urządzenia stanowisk spawalniczych, założenia instalacji wywiewno-nawiewnej w

ostrzalni narzędzi, zwiększenia liczby natrusków w łaźni). 96 procent zaleceń zostało wykonanych.

— Są to wyniki imponujące skoro się zważy, że statystyczny społeczny inspektor pracy wyda je rocznie zaledwie 10 uwag i zaleceń, przy czym tylko około 70 procent tych ostatnich zostaje zrealizowanych. Czy zawsze było tak dobrze?

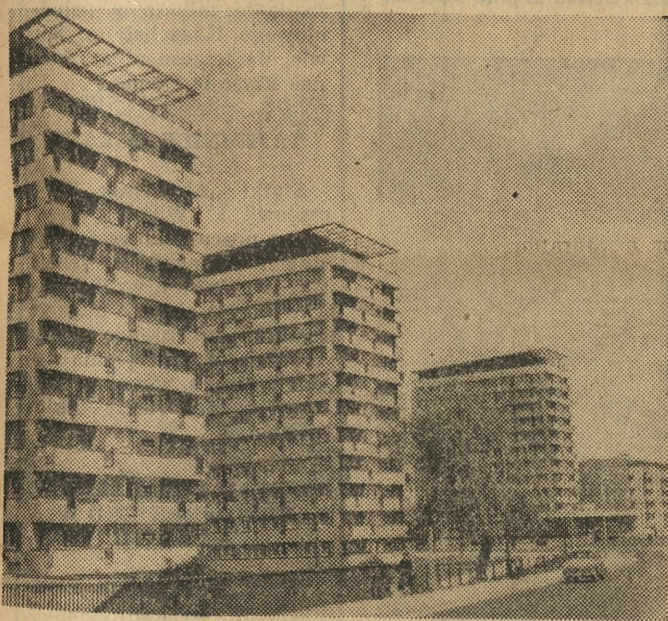
— Start był bardzo trudny. Traktowano mnie jak intruza; przejawiało to się m. in. w nie przyznawaniu premii. W tych czasach cieszyliśmy się, kiedy realizowano 30 procent zaleceń społecznej inspekcji pracy. Obecnie sytuacja zmieniła się radykalnie. Dość powiedzieć, że jesteśmy w kraju jednym z nielicznych zakładów, w którym nie tylko przeprowadzono badania ergonomiczne, ale z badań tych wyciągnięto praktyczne wnioski (np. opracowano prototyp szafki na narzędzia i posilek zaopatrzonej w pulpit i obrotowe krzesło, zwrócono uwagę producentowi maszyn na niewłaściwy, powodujący nadmierne zmęczenie, układ elementów sterowniczych). Ogólnie mówiąc, administracja nie lekceważy problemów bhp, ale niewiele na pierwszym miejscu stawia zwykle wykonanie planu. I z tych przyczyn czasami realizacja inwestycji z zakresu bhp ulega opóźnieniu. Np. obecnie trwają prace przy uruchomieniu przychodni psychotechnicznej, która miała być oddana do użytku w roku ubiegłym. W tymże roku nie zakupiono również aparatury do pomiarów mikroklimatu. Te dwa przykłady świadczą o potrzebie stałego czuwania nad realizacją planów poprawy warunków pracy. Komisja jej ochrony, inspekcja musi niejednokrotnie - jak to się popularyznie mówi - zdrowo bić się, aby zadośćuczynić słusznym postulatom załogi.

— Niezadowolającą w skali ogólnokrajowej aktywność inspekcji pracy tłumaczy się tym, że społeczny inspektor to pracownik podległy kierownictwu, i jednocześnie jego kontroler w zakresie ustawodawstwa pracy. Czy ta dwójść ról rzeczywiście wywiera decydujący wpływ na operatywność?

— To już zależy od samego inspektora. Przede wszystkim trzeba mieć żłkę do tej działalności. Konieczna jest odwaga cywilna (choć nie tak wielka, jak u lekarza), odpowiedni zasób wiadomości, nieustępliwość, otrzaskanie. Oto recepta na dobrego społecznego inspektora pracy.

Rozmawiał:
MICHAŁ LUCZAK

*) Ergonomia - nauka o zastosowaniu maszyn i narzędzi do psycho-fizycznych właściwości człowieka.



Nowe budownictwo mieszkaniowe Opola.

Fot. CAF

Metamorfoza miasta

W holu opolskiego Ratusza ustawiono dwie gabloty. Jedna zawiera makiety architektoniczno-urbanistyczne przyszłego nowego Centrum, druga - osiedla przy ul. Nysy Łużyckiej. Obie przykryto tafłami gładkiego szkła. A że każda pokrywa składa się z kilku segmentów, między poszczególnymi powstały dość szerokie szczeliny. W każdym razie na tyle szerokie, by przez nie przebiegała drobna moneta. Jak na dnie rzymskiej fontanny di Trevi, tak i tutaj, w opolskim ratuszu, na spodzie obu urbanistycznych makiet leży sporo miedziaków. To według mnie - jakby symboliczny gest w rodzaju: pomóżmy temu sympatycznemu miastu, by sypialnię zrealizowało swe ambitne plany.

ZATRUDNIENIOWE PARADOKSY

Z prawie 80-tysięcznej rzeszy stałych mieszkańców ponad połowa pracuje zawodowo. Oblicza się, że w samym przemyśle pracuje około 20 000 osób. Wszystkie działy gospodarki produkcyjnej wykonują swe zadania, ba nawet przekraczają je przy niepełnym, wynoszącym 99 procent stanie zatrudnienia.

W tym miejscu, mój rozmówca, przewodniczący Prezydium MRN, H. Tabor, wniosł poprawkę

— Brak rąk do pracy to właściwie paradoks. Rocznie

brak nam około 800 osób w różnych dziedzinach przemysłu, przy zaledwie kilku poszukujących pracy, zarejestrowanych w Urzędzie Zatrudnienia. Równocześnie jednak prawie 3000 absolwentów naszych techników mechanicznych udaje się do swych codziennych zajęć, na przykład w Kędzierzynie, Łambinowicach i innych przemysłowych miejscowościach województwa. A dzieje się tak dlatego, że kiedyś planowano wybudowanie w naszym mieście wielkiej fabryki obrabiarek. Wobec tego nastawiliśmy nasze szkolnictwo zawodowe i techniczne na kształcenie odpowiednich fachowców. Później plany inwestycyjne zmieniono, ale program techników pozostał. Jak wybrniemy z sytuacji? Uratuje ją obecna pięciolatka. Oto jeszcze w tym roku ma ruszyć filia żerańskiej FSO, która zatrudni około 800 osób. Ma produkować podzespoły. W początkach następnego roku ruszą Zakłady Aparatury Spawalniczej, z zapotrzebowaniem także na około 700 pracowników.

Później okazało się, że spośród pracujących wielu dojeżdża do Opola, głównie z obszaru powiatu. Po prostu - na 24 000 gospodarstw rolnych około 4 000 gospodarzy nie posiada więcej niż 5 hektarów. Stąd z bardzo małych poletek

Zapiski opolskie (2)

przekształcające się w jawę - i Opole. A jak ta jawa wygląda obrazują właśnie makiety w holu Ratusza.

Jeszcze trzeba to i owo zmienić, uzupełnić, poprawić, ale najważniejsze, że zatwierdzono przed dwoma laty plan wycofany, dotyczący przebudowy Centrum. I ten plan już jest w realizacji.

Na olbrzymim obszarze między kilkoma głównymi ulicami Opola już stanęło kino „Kraków” na 500 miejsc, buduje się teatr o dwu scenach (400 i 700 miejsc), za dwa lata przystąpi się do stawiania hotelu i wielkiej kawiarni, a od przyszłego roku na północnej krawędzi centrum ma stanąć

sta dobiega końca budowa wielkiej hali sportowo-widowiskowej. Ma ona pomieścić 3 000 widzów. Inicjatorem budowy był przewodniczący Prezydium WRN w Opolu, Józef Buziński. Większość pieniędzy potrzebnych na te inwestycje deklarują sami opolanie. Dzięki temu, a przy wydatnej pomocy państwa, hala ma być oddana do użytku w lipcu przyszłego roku. Później znajdzie się ona w centrum obliczonego na 45 000 mieszkańców osiedla. Konkurs na jego ukształtowanie już rozpisano. W tej części Opola buduje się też nowa siedziba dla Wyższej Szkoły Inżynierskiej, rozpoczęto stawianie hotelu turystycznego,

myśli się o budowie gmachów dla WSE, o usytuowaniu tu stacji TOS itp.

DEFICYT NIE TYLKO HOTELOWY

Opole ma nie tylko uzasadnione ciągoty do wielkości miejskiej. Ponieważ leży na wygodnym szlaku turystycznym wędrowców, ubolewa nad objawiającym się od wielu lat deficytem hotelowym. Teraz w dwu skromnych hotelach III kategorii jest zaledwie 200 miejsc. Liczba łóżek w stałych kwaterekach prywatnych sięga 80. Nic zatem dziwnego, że codziennie około 200 osób szających chęć przyjazdu z konieczności i (służbowo) do Opola otrzymuje odpowiedź: nie mamy miejsca. Co ma uratować sytuację, a raczej nieco ją podreperować? Budowa wspomnianego już hotelu komunalnego na 300 miejsc i turystycznego na 210 łóżek. Nie należy zachłystywać się tymi liczbami, zważywszy, że sami tylko znacznie goście opolskich festiwali piosenki potrzebują prawie 1000 miejsc hotelowych.

A jednak niektóre problemy ma Opole już poza sobą. Oto poparcie posła tej ziemi, T. Jaszczuka, sprawiło, że przed kilkoma tygodniami do

tarł do miasta gaz ze Zdzieszowic. Budowa instalacji „Dalgaz” trwała nieco, ale za to teraz ciśnienie w kuchenkach gazowych „na medal” aż ... domy pękają w szwach. Najwyższy czas, że ów daleki „gość” dotarł do Opola, bo sta ruszka gazownia już nie dawała rady. Niestety, ma jeszcze to miasto nad Odrą kłopoty, z wodą, ma za ciasne ścieki, nie mieszczące połowy tego, co powinno wchłonąć każdego dnia „pod ziemię”.

— Notujemy zjawiska nieobecne i w innych miastach - objaśnia mnie gospodarz Opola. — Ważniejsze były mieszkania, a usługi miejskie schodziły na dalszy plan. W wyniku takiej konieczności miasto pęczyło, a urządzenia komunalne odmawiały posłuszeństwa. Na szczęście zaczyna się to odmieńać. Ale cóż - na same nowe ścieki potrzebujemy 50 milionów złotych, na nowe ujęcia wody - 100.

Tych wszystkich deficytów nie jest jednak w stanie zauważyć ktoś, kto przyjechał do Opola na kilka dni. Piękno tego miasta przyciąga bardziej, niż odpychać by mogły informacje o kłopotach i niedostatkach.

EUGENIUSZ COFTA

Najnowsze przyswojenia

Warto zapamiętać sobie to nazwisko, na naszym gruncie jeszcze nieznane: Georges Perec, to młody pisarz francuski, z wykształcenia socjolog, który już swą pierwszą książką zdobył cenioną wysoko nagrodę Renaudot. Ta książka, to „Rzeczy”, jak ją określa autor, „historia z lat sześćdziesiątych” (przekład Anny Tarkiewicz) jest satyrycznym, ale nader gorzkim, choć malowanym na pozór spokojnie i z przymrużeniem oka, wizerunkiem pewnej części młodego społeczeństwa francuskiego; tej części, która dość osobliwie ustala sens i cele życiowe – w dorabianiu się w „rzeczach”, dobieranych nawet nie podług gustów lecz mody.

Na inny sposób i w całkiem odmiennych kategoriach literackich przypuszcza atak na rzeczywistość, czy szerzej, na sens życia ludzkiego, pisarz zachodniemiecki Jurgen Bartsch w powieści „Łowy na wrony” (z pasjonującym, acz może nieco nazbyt wysublimowanym wstępem Stefana Licharskiego). Na realistycznym podkładzie oparta opowieść o ludzkim losie i jego przeciwnych odniesieniach w ludziach „osiadłych” i „włóczęgach-wronach”, zyskuje w nakładających się i przeciwstawiających warstwach chronologicznych wielowarstwowość znaczeniową, już o znaczeniu szerokiej symboliki. Opowieść Bartscha jest próbą rozprawy ze współczesną literaturą, z jej zagubieniem, próbą – usiłującą poprzez brnięcie przez przyjęty przez nią schemat – odszukać wyjście pociągające czystym światłem.

W odmiennie, zbliżonej do tradycjonalistycznej, konwencji, utrzymana jest powieść pisarza z NRD, Horsta Holzhausera „Ostatnia rezerwa” (przekład Marii Wolczackiej). Zarliwość i pasja relacji każdą domyślać się w niej jednym obrazie tej powieści motywów autobiograficznych, wywodzących się z przeżyć szczeni-

ków z Hitlerjugend, w ostatnich finałowych akordach wojny rzucanych na front, przyjmujących to z dumą będącą wynikiem ogłupienia, a potem – w zetknięciu z napotkanym losem – zaczynających widzieć niezamglonymi oczyma, gdy dla wielu już jest na to widzenie za późno. I jakaż prosta, ale tragiczna w wyrazie staje się wtedy symbolika owego feldfebla, będącego wyrazem losu nie tylko tych chłopców, ale i całych Niemiec.

W będącej słuszną dumą PIW-u – którego książki dziś tu omawiam – serii „Z jedno-rożcem” – ukazała się praca najwybitniejszego, zmarłego w ubiegłym roku, prozaiaka austriackiego po wojnie, Heimito von Doderera, bardzo eksperymentalnie potraktowane quasi – opowiadanie pt. „Trąby Jerychońskie”. Autor głosił prymat formy nad treścią, raczej poddawaniu się najpierw działaniu dynamicznej wizji utworu, dopiero potem wypełnianie ładunkiem treściowym. „Trąby Jerychońskie” są jak gdyby szczytowym wzorcem takiej techniki, gdzie później odległe wydarzenia podporządkowywane są niejako kalkulującej się części zamykającej. Czy eksperyment ten jest sukcesem pisarza, jednocześnie uznającego nadrzędność faktów jako tworzywa pisarskiego, trudno powiedzieć. Niezaprzeczalna jest wielka sugestywność tej prozy. Przy tym budzą się przeciw niej i silne opory. Ale przeczytać ten utwór w każdym razie warto.

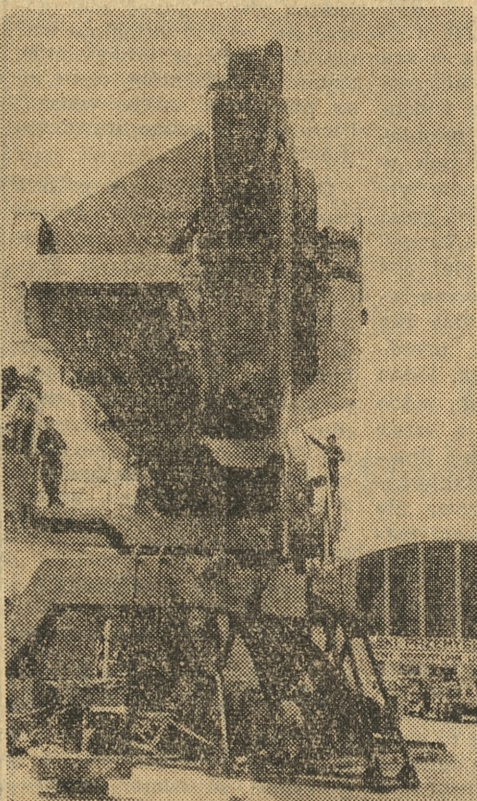
I na zakończenie już tylko wiadomość o nowych pozycjach z popularnych, pięknych serii PIW-owskich. W serii „Powieści XX wieku” ukazało się nowe, czterotomowe wydanie „Cichego Donu” Michala Szolochowa, w poetyckiej natomiast serii „cełownej” otrzymujemy „Wybór poezji” Adama Ważyka, poprzedzony wstępem Jacka Trznadla.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

Podpatrzone na MTP



Jutro już otwarcie Targów, trzeba się zaznajomić z nowym miejscem pracy...



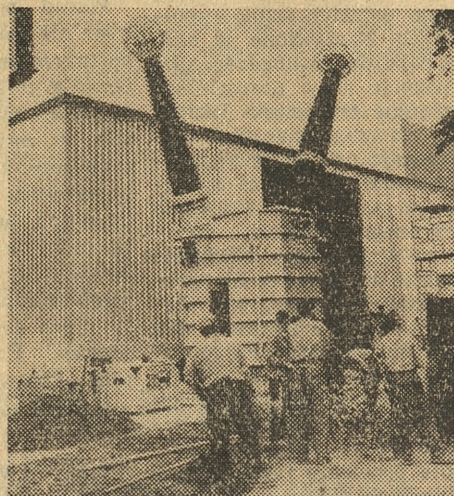
Wśród polskich maszyn ciężkich wyróżniają się nowoczesnością maszyny górnicze. Tutaj nierzadko nadajemy styl technice światowej.

Ciasno coraz bardziej na naszych Targach, choć co roku rośnie ich powierzchnia wystawowa. W czwartek zamknęły się bramy za pięćsetnym wagonem, a nie było widać jeszcze końca kolejowych i samochodowych transportów z eksponatami. Ścisł ten czyni zrozułmiałą chęć wystawców, którzy chcą w Poznaniu pokazać umiejętności i bogactwo swojej produkcji z nadzieją na dobre transakcje handlowe. Poznańska tradycja dobrych kontraktów bywa więc kłopotliwa dla organizatorów, gospodarzy.

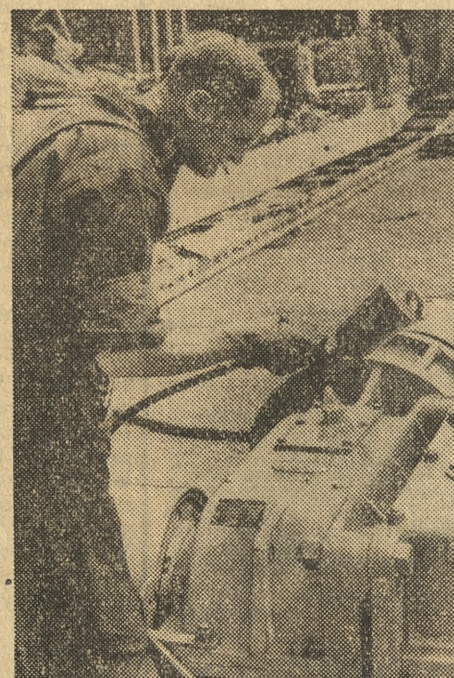
Nasze wyroby mimo to zajmą sporo miejsca na MTP. Połowę z nich będą stanowiły maszyny i urządzenia przemysłowe. Szczycimy się tym nie bez racji, bo dorównują już one poziomem technice światowej.

Właśnie technika nadaje teraz ton Targom Poznańskim. Przy całej „uniwersalności” poznańskiej imprezy, na której z tradycji prezentuje się wyroby wielu branż, zaczyna dominować nowoczesna technika. Dzieje się tak nie tylko z uwagi na nasze eksportowe zainteresowania, lecz również ze względu na rangę MTP, jaką zyskały przed kilku laty w opinii międzynarodowych sfer przemysłowych i handlowych. Poznań to dla nich stałe miejsce spotkań, tutaj największe potęgi gospodarcze świata rywalizują w dokonywaniu dobrych interesów z Polską, z innymi krajami.

Ta technika widoczna jest więc już i teraz, gdy z kamerą przemierzamy Targi wzdłuż i wszerz, podglądając wystawców podczas ich ostatnich przygotowań do XXXVI MTP. (zs)



Aż się wierzyć nie chce, że brygada zdążyła na czas z robotami ziemnymi przed nowym pawilonem targowym wystawców francuskich. A jednak i trawka tu jutro będzie...



A to (zdjęcie obok) już ostatni, malarski „szlif”. Jutro – Targi!

Wyobrażenie o kosmicznych pojazdach (zdjęcie poniżej) potwierdza się, gdy spojrzeć na ten ciężki radziecki ciągnik.



Tekst: Z. S.

Zdjęcia: K. PRZYCHODZKI

Od Bałtyku do Pacyfiku

TYSIĄC LAT PODZIEMNEJ DROGI

Już starożytny historyk Herodot wspomina o „tajemniczych podziemnych drogach”, którymi Masagetowie (przodkowie dzisiejszych Kazachów i Uzbeków) uchodzili z miast w góry przed najazdem Persów pod wodzą Cyrusa. Także późniejszy dziejopisowie jak Raszid-ad-Din i Dżuwejni wspominają o istnieniu tych dróg w rejonie dzisiejszego Taszkientu i Czinkientu.

Tę tysiacletnią tajemnicę rozszyfrował niedawno historyk kazachski Dukenbaj Donżanow. Kosztowało go to wiele lat pracy. Wreszcie pewnego dnia jeden z mieszkańców wioski Sajram, sędziwy starzec znający wiele dawnych podań legend, pokazał uczonemu wejście, wiodące do podziemnej drogi.

Dukenbaj Donżanow przebył w towarzystwie przewodnika znaczną część owej drogi. Wysokość jej równa się mniej więcej średniemu wzrostowi człowieka, pułap skonstruowany jest w kształcie kopuły. Sama droga wysypana jest suchym piaskiem. Nie znaleziono jednak żadnych szczątków broni ani sprzętów.

Tak więc uczyniono już pierwszy krok w kierunku zbadania tajemnicy południowego Kazachstanu. Kto wie, ile jeszcze niespodzianek kryje ta ziemia.

TAJEMNICE OCEANU

Statki „Akademik Kurczatow” i „Witiaz” ukończyły prace nad badaniem dna morskiego w szczelnie międzygórskiej wzdłuż zachodniego zbocza masywu arabsko-indyjskiego. Dno morskie w tym rejonie stanowi płaską równinę. Występują tam ruchy tektoniczne.

WYSTAWA MALARSTWA EUROPEJSKIEGO W KAZANIU

W Muzeum Sztuk Pięknych w Kazaniu (stolica autonomicznej Republiki Tatarskiej, wchodzącej w skład Federacji Rosyjskiej) otwarto bardzo interesującą wystawę malarstwa europejskiego z okresu od XV do XX wieku.

Na wystawie obejrzać można m. in. dzieła A. Dürera i jego uczniów. Malarstwo włoskie reprezentuje Marcantonio Raimondi, artysta z okresu Odrodzenia. Wystawiono też obrazy braci Caracci.

Zbiory obejmują także obrazy malarza holenderskiego z XVI wieku, Łukasza z Leydy oraz późniejsze go realisty – Andriana Ostade. Szkołę flamandzką reprezentuje uczeń Rubensa-Bolswert. Spośród mistrzów rosyjskich warto wymienić dzieła Skoroumowa (wiek XVIII), Utnina, Fidelejewa i Szylingowskiego. (APN)

„NIEBO NAD ZIEMIĄ” – film produkcji francusko-włoskiej. Scenariusz: Y. Ciampi, A. Fatou, J. Chapot. Reżyseria: Yves Ciampi. Zdjęcia: Edmond Sehan. Wykonawcy: Andre Smagge (Gajac), Marcel Bozzuffi (Montfort), Henri Piegay (Majo), Bernard Fresson (Laurent), Jacques Monod (Komandor Ravense), Yves Brailville (Bricourt), Guy Trejan (minister), Jean Daste (Bazin), Roger van Mullen (admiral), Vladimir Bellin (komendant łodzi podwodnej) i inni. Złoty Medal na IV MFF w Moskwie 1965 r.

Bardzo chciałem wyrazić od dawna męczącą mnie myśl: ludzie dysponując dziś tak potężnymi środkami zniszczenia, że muszą być niesłychanie odpowiedzialni za swoje czyny, zdawać sobie w pełni sprawę, do czego zdolna jest posiadana przez nich broń – tak powiedział w wywiadzie znakomity reżyser Yves Ciampi („Bohaterowie są zmęczeni”, „Kim pan jest, doktorze Serge?”). Myśl swą wyraził w sposób doskonały, tworząc najlepszy film o tematyce zagrożenia atomowego i najlepszy film swego autorstwa. Ciampi zaprzęgił do swego dzieła najnowocześniejszą technikę: antyatomowy lotnikowiec „Clemenceau”, ponaddziesięciotonne samoloty, najnowsze rakiety (niepublikowane nigdy zdjęcia startu najnowszych rakiet otrzymał z ZSRR i USA), gigantyczne stacje radarowe i nasłuchowe. Pokazał niezmierzone możliwości współczesnej cywilizacji. I niezmierzono niebezpieczeństwa płynące z



PONIEDZIAŁEK: 17.10 – dla dzieci „Przygody Gąsienicy”, 17.20 – dla młodych „Wiem jak fotografować latem” (odc. II) – przed kamerami prof. dr T. Cyprian 17.45 – „Azymut”, 18.25 – „Eureka”, 18.55 – progr. rozrywk. – „Bardowie”, 20.25 – „Kino Krótkich Filmów”, 21 – Teatr TV „Kartoteka” T. Różewicza. W roli głównej Tadeusz Łomnicki.

1 GŁOS WIELKOPOLSKI A 10 VI 1967 Nr 136 (7253)



Wobec decyzji ostatecznych

niewłaściwego wykorzystania tych możliwości.

Akcja filmu dzieje się niemal wyłącznie na pokładzie lotniskowca, który wracając do Francji, niedaleko portu przeznaczenia otrzymuje nagły rozkaz zawrócenia na ocean i postawienia załogi w stan alarmu najwyższego stopnia. Większość filmu to właśnie poszczególne stadia wprowadzania w życie zarządzeń alarmowych, a następnie trwanie w stanie alarmu. To chyba najcięższe zadanie żołnierza, który nie wie, co się dzieje, czy to ćwiczenia czy wojna, a jeśli wojna to przeciw komu i dlaczego. Oglądamy starty samolotów z lotniskowca i ich lądowanie. Jest to pretekst do zrobienia mnóstwa zupełnie fantastycznych zdjęć, jakich jeszcze nie oglądaliśmy na ekranie kinowym (kolor i szeroki ekran!). Automatyczne kamery umieszczone na samolotach pozwalają nam czuć się tak jak byśmy siedzieli w kabinie pilota, albo też – kiedy indziej – na ogonie samolotu, gdy odrywa się od pokładu okrętu. Lotniskowiec fotografowany jest ze wszystkich stron i o wszystkich porach dnia. Jest niesłychanie fotogeniczny. I jednocześnie groźnie manifestujący swą siłę i potęgę. Zdjęcia w

tym filmie są w ogóle osiągnięciem wyjątkowym i dla nich samych warto by już wybrać się do kina.

Ale oprócz tego jest jeszcze niesłychanie ważny problem. Jak zachowają się ludzie wobec groźby totalnego zniszczenia, gdy przypuszczalny agresor będzie nieznanym? Czy supermocarstwa w atmosferze zimnej wojny i wzajemnego braku zaufania nie powezmą zgubnych decyzji samoniszczących i zagłady cywilizacji ziemskiej? Oto właśnie sytuacja jaką pokazuje nam Ciampi. Nad ziemią krąży ogromny satelita, supermocarstwa zaprzeczają jakoby go wysłały, wszystkie najpotężniejsze bronie masowej zagłady na ziemi są w stanie ostrego pogotowia, ludzie trzymają palce na cynglach czy guzikach. I oto widzimy, jak ludzie błędnie ocenia sytuację, jak ludzie się gubią w sytuacjach nieprzewidywalnych, jak „wysiadają” najnowocześniejsze aparaty czynią ludzi bezradnymi.

Film jest wielkim ostrzeżeniem przed niebezpieczeństwami, jakimi grozi współczesna technika wojenna. Jest też nowym znakomitą osiągnięciem sztuki filmowej.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

trzeć na dzieło sztuki”, 18.20 – „Aforyzmy, apokryfy, autografy” – film węg., 17 – dla dzieci „Lis Chytrusek”, 17.10 – „Róża w Meksyku” z serii „Za siedmioma górami”, 17.40 – „Wielokropek”, 18.15 – reportaż z pawilonu radzieckiego na MTP, 18.50 – Wszelchnia TV – reportaż z Instytutu Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa, 20.05 – Kronika Tygodnia, 20.20 – Teatr TV: „Tais” Anatola France’a, wśród wykonawców: P. Raksa, E. Kamiński, J. Zbiróg, 21.55 – „Pod kłosem” – progr. młod.

SOBOTA: 11.30 – „Tata, mama, córka i zięć” – film radz., 16.55 dla dzieci – Teatrzyk Kieszonkowy „Kwiat paproci” W. Doba czewskiej, 17.20 – dla młodych

PIĄTEK: 10.25 – „Czerwony atrament” – film węg., 17 – dla dzieci „Lis Chytrusek”, 17.10 – „Róża w Meksyku” z serii „Za siedmioma górami”, 17.40 – „Wielokropek”, 18.15 – reportaż z pawilonu radzieckiego na MTP, 18.50 – Wszelchnia TV – reportaż z Instytutu Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa, 20.05 – Kronika Tygodnia, 20.20 – Teatr TV: „Tais” Anatola France’a, wśród wykonawców: P. Raksa, E. Kamiński, J. Zbiróg, 21.55 – „Pod kłosem” – progr. młod.

SOBOTA: 11.30 – „Tata, mama, córka i zięć” – film radz., 16.55 dla dzieci – Teatrzyk Kieszonkowy „Kwiat paproci” W. Doba czewskiej, 17.20 – dla młodych

„Konkurs pięciu milionów”, 18.20 „Po szóstej” Młodzieżowy Klub TV – transm. z Lipiec Reymontowskich, 19 – „Gawędy wilków morskich”, 19.30 – Monitor, 20.45 – sport, 21 – Festiwal Złotego Klucza – konkurs piosenki (z Bratysławy), 22.30 – „Młodość blondynki” – film CSRS.

NIEDZIELA: 10.20 – dla młodych „Sport i zabawa” (transm. z Lipska), 11 – Olimpiada Wiedzy Politycznej ZMW, 11.45 – PKF, 12.05 „Play Bach” – film muzyczny, 13 – reportaż z Krakowa i Chorzowa z wielkich zawodów sportowych Nowej Huty i huty „Batory”, 15.10 – dla dzieci „Przećucie” z cyklu „Ula i świat”, 15.30 – dla dzieci „Słowik” J. Ra-

tajczaka wg baśni H. C. Andersena. Przedstawił Państw. Teatr Lalki i Aktora „Marcinek” z Poznania, 16.20 – „Piórkiem i węglem”, 16.40, 17.25 i 18.45 – Szkła na Niedziela (I), 16.55 – „Będzie nas troje” z serii „Czarownice”, 17.35 – rep. filmowy „Leżajsk” z cyklu „Ludzie i zdarzenia”, 17.30 Juliette Greco – z cyklu „Portrety”; 19.05 – Felieton literacki, 20.05 – „Divertimento opus 5” – „Stomatologiczne”. Wykonawcy: L. Kwiatkowska, K. Jedrusik, J. Jedlewska, K. Sienkiewicz, W. Michnikowski, W. Gołas, M. Czechowicz, R. Wilhelm, W. Gliński, J. Przybora, 21.05 – „Czyste szaleństwo” – film USA, 22.25 – sport

Interesujący czwórmecz na stadionie przy ul. Pułaskiego

Bardzo ciekawie zapowiadają się dla kibiców lekkiej atletyki dwa najbliższe dni. 10 i 11 bm. w 14 miejscowościach odbędą się rozgrywki o mistrzostwo I i II ligi. Na starcie stanie 16 drużyn I ligi i 44 zespoły II ligi.

Pierwszoligowcy walczyć będą w Warszawie, Poznaniu, Wrocławiu i Zielonej Górze. Obie poznańskie drużyny ekstraklasy AZS i Wartę zobaczymy dziś wraz z zespołami Polonii W-wa i Górnika Zabrze na stadionie przy ul. Pułaskiego. Początek zawodów o godz. 16.30. Najważniejszy pojedynek odbędzie się w stolicy, gdzie walka o tytuł mistrza rozegra się pomiędzy Legią, Zawiszą i AZS-W-wa. W tym czwórmeczu walczyć będzie również stołeczna Gwardia.

W meczach o mistrzostwo II ligi reprezentanci wielkopolscy walczyć będą poza Poznaniem. Olimpia wystąpi w Oleśnicy, gdzie będzie miała za przeciwników ekipy wrocławskiej Burzy, Baildonu Katowice i Oleśniczanki. W Bydgoszczy zmierzą się zespoły:

Nareszcie zwycięstwo polskich koszykarzy

Polscy koszykarze odnieśli w finale mistrzostw świata pierwsze zwycięstwo, wygrywając z Argentyną 65:58 (33:27). Najwięcej punktów dla naszego zespołu zdobyli Łopatka — 22, Likso — 12 oraz Langiewicz — 8 a dla Argentyny: Fruet — 15 i Gherman — 13.

W drugim meczu doszło do pojedyńku Jugosławii i USA. Zwyciężyli Jugosłowianie 73:72 (38:33). (PAP)

Motorowy rajd PTK

Organizatorem tegorocznego XI Wielkopolskiego Rajdu Motorowego PTK jest Klub Motorowy PTK w Środzie. Start do rajdu, który w tym roku odbędzie się w konkurencji międzynarodowej (zgłosił się 11-osobowy zespół CSRS) nastąpi 15 bm. o godz. 16 w Środzie na placu przy stacji benzynowej. Zakończenie rajdu nastąpi 17 bm. w Środzie. Trasa wynosząca około 428 km., podzielona jest na trzy etapy.

Rajd, którego współorganizatorami są Okręgowa Komisja Turystyki Motorowej PTK — Poznań, WKFFIT — Poznań, DKKFIT — Poznań — Grunwald, WKZZ — Poznań i PKKFIT Środa ma na celu m. in. uczczenie Międzynarodowego Roku Turystycznego 1967 i r. 700-lecia m. Środy. (P)

Orkanu Poznań, miejscowych Budowlanych, Olimpij Grudziądz i AZS Toruń. (P)

Hokeiści na trawie kończą rozgrywki

Mistrzostwa Polski w hokeju na trawie 1966/67 zakończone zostają 11 bm. W ostatnich dwóch kolejkach spotkań walka toczy się o tytuł wicemistrza Polski. Kto go wywalczy: Sparta Gniezno czy Siemianowiczanka? Mistrzem już jest Warta, która może jeszcze zdobyć więcej punktów. Ma jednak w ostatnich spotkaniach dwóch silnych przeciwników. W sobotę (o godz. 17) na boisku przy ul. Maratońskiej zmierzy się z AZS Katowice, w niedzielę o godz. 9 na tym samym miejscu — z Siemianowiczanką.

A oto pozostałe mecze sobotnie: Stella Gniezno — Lech (godz. 17) i Sparta Gniezno — Grunwald o godz. 18.30 (przy ul. Konopnickiej), Polonia Środa — Siemianowiczanka (godz. 17), Piast Gliwice — Start Gniezno, Sparta Wrocław — LKS Rogowo. W niedzielę: Sparta Gniezno — Lech (godz. 9.30), Stella — Grunwald (godz. 11), Polonia — AZS (godz. 11), Sparta Wr. — Start, Piast — LKS Rogowo. (X)

dalekopisem

SZYBOWCOWE MISTRZOSTWA POLSKI

Trzecią konkurencją mistrzostw Polski był przelot docelowo-powrotny na trasie Lisie Kąty — Drawno — Lisie Kąty długości 416 km. Pierwsze miejsce zajął Gorzkiewicz (Gdańsk) — 5:06.20 przed reprezentantem NRD Nolte — 5:13.30 i Popielem (Wrocław) — 5:15.10.

A oto dalsze miejsca: 4. Pieczewski (Łódź) 5:17.20; 5. Jakób (Poznań) 5:21.20; 6. Muszczyński (Ostrów Wlkp.) 5:21.20.

SUKCES KOLARZY RADZIECKICH

Rozegrany w piątek na trasie Gdańsk — Grudziądz (102 km) drugi etap III Bałtyckiego Wyścigu Przyjaźni zakończył się potrojnym sukcesem kolarzy radzieckich. Triumfował znany ze startu w ostatnim Wyścigu Pokoju Ein-gold Kalnieniks (Łotwa I) przed Bałajewem (Uzbekistan), Afonko (Litwa I) i Kowalcukiem (Młodzieżowa Reprezentacja PZKOl).

PORAŻKA PIŁKARZY RADZIECKICH

W kolejnym meczu piłkarskim międzynarodowego turnieju z okazji światowej wystawy „EXPO 67” reprezentacja klubów radzieckich przegrała z Borussia Dortmund 1:2 (0:2). (t)

Piłka ręczna

Energetyk nie wszedł do I ligi

W środę odbyło się w Warszawie posiedzenie Wydziału Gier i Dyscypliny Polskiego Związku Piłki Ręcznej, na którym zweryfikowano spotkania rozegrane w ramach finałowego turnieju o wejście do I ligi kobiet. Powołując się na 43 § przepisów Związku Piłki Ręcznej, który brzmi: „w razie równej ilości punktów o miejscu w tabeli decyduje lepsza różnica bramek w bezpośrednich spotkaniach zainteresowanych drużyn (to jest mających równą ilość punktów). Przy równej różnicy bramek decyduje większa ilość zdobytych bramek w całych rozgrywkach”, przynajmniej drugie miejsce i awans do I ligi drużynie KS Wanda Nowa Huta. Tym samym poznański Energetyk zajął trzecie miejsce.

Na ostatnim walnym posiedzeniu, które odbyło się w maju br., Polski Związek Piłki Ręcznej podjął decyzję, że w takich wypadkach o miejscu decyduje będzie najpierw suma punktów z bezpośrednich spotkań, następnie różnica bramek w bezpośrednich spotkaniach, różnica bramek ze wszystkich spotkań, ilość strzelonych bramek i wreszcie stosunek bramek. Przepisy te obowiązować będą dopiero od 1 września br. (s)

Rekordy Polski na torach Surmy

Przy udziale przeszło 40 zawodniczek oraz zawodników rozegrane zostały na torze Surmy okręgowe mistrzostwa łącznicze przy udziale reprezentantów pięciu klubów. W konkurencji dziewcząt zespołowo wygrała Surma 1526 pkt. przed MŚL 1335 pkt., w grupie chłopców również triumfowała Surma uzyskując 1698 pkt. przed Wartą 1688 pkt., a na dalszych miejscach znalazły się drużyny Surmy II, Leśnika, Warty II, MŚL i Lecha.

Podczas mistrzostw Dorota Nowak z Surmy uzyskała 600 pkt. w konkurencji 25 x 20 x 15 x 10 m., co jest nowym rekordem okręgu poznańskiego. Ta sama zawodniczka strzelając na odległość 10 m. uzyskała fantastyczny wynik 177 pkt. na 180 pkt. możliwych, poprawiając jednocześnie po „drodze” drugi rekord Polski (15 x 10 m.) wynikiem 333 pkt. Stary rekord wynosił 329 pkt. (P)

Turniej siatkówki

W Poznaniu odbywa się półfinałowy turniej w siatkówkę kobiet o awans do centralnej Spartakiady. Startują w nim dwie drużyny pierwszoligowe. Kolarz (Katowice) i Start (Gdynia) oraz AZS (Wrocław) i miejscowy Energetyk. Pierwszy dzień rozgrywek przyniósł następujące wyniki: Energetyk wygrał z AZS-em 3:1 (15:10, 12:15, 15:4, 15:2). Drugi pojedynek zakończył się po zaciętej grze zwycięstwem Startu nad Kolarzem 3:2 (15:10, 15:17, 15:5, 9:15, 15:4). (t)

Praca

Przyjmę ucznia piekarnego z utrzymaniem. — Woźniak, Targowa — Górka. 491792

Uczniów na ślusarzy na rzemieślniczych, przyjmę. — Kominiek Poznań — Staroleśka, ul. Podmiejska 4. 498066

Pomoc domowa do rodziny 4-osobowej potrzebna. Wawrzyniaka 28/30 m. 9, od godz. 16. 492736

Poszukuję jakiegokolwiek pracy chałupniczej. Ofer 17 „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 492826.

Frezer przyjmie prace na pół etatu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 492986.

2 pracowników do gospodarstwa rolnego przyjmę. Pawliczak, Lipno 111, stacja Lipno Nowe pow. Leszno. 4196

Zatrudnię natychmiast monterów samochodowych wysoko kwalifikowanych, samodzielnych oraz blacharza samochodowego. Naprawa samochodów, Poznań, ul. Motego 4. 5476

Nauka

Profesorowie przygotowują uczniów szkół podstawowych i średnich do egzaminów poprawkowych. Rawicka 108. 492976

Tańców towarzyskich — uczucia Adela Szczurkówna Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 493126

Kupno

Wagę osobową tarcza okrągła — „Aleksanderwerk”, kupię. Naprawa Wag, Kościuszki 31. 490076

Telewizor uszkodzony — kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3746.

Sprzedaz

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca drzewoska, Poznań Czerwonej Armii 10. 464042

Warszawę sprzedam. Poznań, ul. Cybulskiego 11. 499786

Sprzedam samochód osobowy Fiat 1800, stan idealny. Poznań, Rycka 37b m. 16. 4866

Sprzedam Pannonię, stan p. dobry. Dąbrowskiego 96 m. 18, od godz. 16. 5036

Wózki dziecięce wytworzyła Chojnacki, Zbąszyński 12, tel. 440-50, duży wybór, dawniej Wrocław ska. 475936

Moskiewicza 408 zamienię na Skodę 1000 MB lub na wago Wartburga. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 496366.

Sprzedam samochód Skoda Octawia 70.000 zł. Poznań, Szczanieckiej 6 m. 4. 5486

Wózki dziecięce, najnowsze modele, poleca Szczepańska Poznań, Czerwonej Armii 70. 486466

Sprzedam taksometr — „Poltax”. Poznań, ul. Mottego 4, godz. 11-15. 5486

Sprzedam nieużywany samochód „Wolga”. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1326.



CHROŃ WZROK

przed szkodliwym działaniem

PROMIENI SŁONECZNYCH

Okulary p/słoneczne

W PEŁNYM ASORTYMENTY DO NABYCIA WE WSZYSTKICH SKLEPACH

P.P. „FOTO-OPTYKA“

W POZNANIU ORAZ NA TERENIE WOJ. POZNAŃSKIEGO I ZIELONOGÓRSKIEGO

K4100



Wypróbuj swe szczęście — złóż kupony „KOZIOLKÓW” — na jutrzejszą grę. K4724

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Poznaniu, ul. Ratajczaka 46 — przyjmie zaraz UCZNIÓW w celu nauki zawodu:

- MURARZA
- MALARZA
- CIESIEL konstrukcji betonowych i żelbetonowych
- MECHANIKÓW maszyn budowlanych

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- ukończona szkoła podstawowa
 - dobry stan zdrowia
 - wiek 15 lat.
- Uczniowie otrzymają wynagrodzenie za pracę i inne uprawnienia pracujących w budownictwie. Dla zamieszkowców internat. Nauka praktyczna zawodu na budowach w Poznaniu, teoretyczna w Zasadniczej Szkole Budowlanej PZB — Poznań, ul. Grunwaldzka 152. Zgłoszenia przyjmuje Dział Placy i Pracy PPBP — Poznań, ul. Ratajczaka 46, II piętro, pokój nr 9. K4154

Nieruchomości

Kupię dom, działkę w Poznaniu, przy dogodnej komunikacji. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 464916.

Parcelę pod budowę w Warszawie w Poznaniu, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 492606.

Willę jednorodzinna, wyłączona, wolnostojąca, 5-pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, przy tramwaju, okolica Grunwald, Jeżyce, Winogrody do 700.000 zł od właściciela spiesznie kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 496936.

Spiesznie kupię domek jednorodzinny, wolny, w cenie około 200 tys. w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 499006.

Tanio sprzedam 2 ha ziemi w Umultowie przy Poznaniu. Autobus MPK na miejscu. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 493196.

Pilnie sprzedam lub wdzierżawię nieruchomość wyłączoną, zabudowaną, warsztat, możliwość urządzenia mieszkania, ca. 10 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 496536.

Willę wyłączoną, sprzedaję się piętro, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, centralne, ogród, 320.000 zł; dom maszynowy 2-pokojowy, kuchnia, taras, garaż wolny, garaż, 2700 m² ogród, opłotowany 100 drzew owocowych 220.000, Puszczykowo; dom, pokój, kuchnia, ogród 110.000 zł — sprzedaż Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 4586

Pilnie sprzedam lub wdzierżawię nieruchomość wyłączoną, zabudowaną, warsztat, możliwość urządzenia mieszkania, ca. 10 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 496536.

Pilnie sprzedam lub wdzierżawię nieruchomość wyłączoną, zabudowaną, warsztat, możliwość urządzenia mieszkania, ca. 10 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 496536.

Willę wyłączoną, sprzedaję się piętro, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, centralne, ogród, 320.000 zł; dom maszynowy 2-pokojowy, kuchnia, taras, garaż wolny, garaż, 2700 m² ogród, opłotowany 100 drzew owocowych 220.000, Puszczykowo; dom, pokój, kuchnia, ogród 110.000 zł — sprzedaż Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 4586

W dniu 7 czerwca br. zmarł nasz długoletni pracownik, przeżywszy lat 64

Kazimierz Klimaszuk

W Zmarłym straciłmy sumiennego pracownika i serdecznego kolegę. Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.

Rodzinie Zmarłego WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA składają:

DYREKCJA — SAMORZĄD ROBOTNICZY KOLEJNY — ZAŁOGA WYTÓRNI WYROBÓW TYTONIOWYCH M4817

Dnia 8 czerwca 1967 r. zmarł po ciężkiej chorobie

Stanisław Bogacki

I sekretarz Komitetu Zakładowego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przy Poznańskiej Spółdzielni Spożywców. Odnaka 1000-lecia Państwa Polskiego, Odnaka Honorowa Miasta Poznania i Odnaka Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego.

W Zmarłym straciłmy długoletniego i zasłużonego działacza politycznego, społecznego i spółdzielczego — serdecznego towarzysza i przyjaciela oraz sumiennego i ofiarnego pracownika naszej Spółdzielni.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 12 czerwca 1967 r. o godz. 14.30 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

Cześć Jego pamięci!

KOMITET ZAKŁADOWY PZPR RADA ZAKŁADOWA RADA I ZARZĄD SPÓŁDZIELNI WSPÓŁPRACOWNICY M4830

Dnia 8 czerwca 1967 r. zmarł po ciężkiej chorobie

ks. kanonik Marcin Począta

W Zmarłym straciłmy sumiennego pracownika i serdecznego kolegę. Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.

Rodzinie Zmarłego WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA składają:

DYREKCJA — SAMORZĄD ROBOTNICZY KOLEJNY — ZAŁOGA WYTÓRNI WYROBÓW TYTONIOWYCH M4817

Dorota Cyrska

z domu WANDT

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 11 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej na Starolecie przy ul. św. Antoniego.

W głębokim smutku pogrążona RODZINA 5326

Poznań, ul. Staroleśka 7

Maria Alejska

z domu LUKASZYK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm. o godz. 11.10 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona RODZINA 5206

Poznań, ul. Małeckiego 17 m. 3.

Stefan Skrzypczak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm. o godz. 11.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążeni ŻONA, CORKI, ZIĘCIOWIE I WNUCZKI 5236

Poznań, Kolejowa 46 m. 36.

Helena Uliwiak

z domu KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm. o godz. 13.30 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokiej rozpacz pogrążeni MAŻ, SYN I MATKA 5006

Poznań, ul. Marcelesińska 36a m. 5.

Maria Pawlik

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 11 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarza na Solcu przy ul. Lutyckiej.

W głębokim smutku pogrążeni MAŻ, SIOSTRA I BRACIA 5136

Podolany, Krzepice.

Kazimierz Kuźma

W Zmarłym straciłmy sumiennego pracownika i kolegę.

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA rodzinie — składają

DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA I WSPÓŁPRACOWNICY 4794

Poznańskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego P. L. w Poznaniu

Graficzne Im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. A-6

KSIĄDZ KANONIK Marcin Począta

były proboszcz i dziekan kościelny, przeżywszy w kapłaństwie lat 63.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 11 bm. o godz. 16 w Koźminie Wlkp.

W głębokim smutku pogrążona RODZINA 5126

Dnia 8 czerwca 1967 r. zmarł po przyjęciu Sakramentów św., w 86 roku życia, w 63 roku kapłaństwa

ks. kanonik Marcin Począta

BYŁY DZIEKAN I PROBOSZCZ KOŹMIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę o godz. 16 w Koźminie.

O modlitwę w intencji Zmarłego proszą Ks. Dziekan księży dekanatu, księży bratankowie i parafianie kościelny 5096

Dnia 8 czerwca 1967 r. zmarł po ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, brat, zięć, szwagier i wujek, przeżywszy lat 58, sp.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 12 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają pogrążone w głębokim smutku

ŻONA, DZIECI I RODZINA 5196

Poznań, ul. Kantaka 1 m. 6.

Poznań, ul. Kantaka 1 m. 6.

Poznań, ul. Kantaka 1 m. 6.

TEATRY

POLSKI — g. 19.30 „Kram z piosenkami”; NOWY — g. 19.30 „Idiota”; OPERA — g. 19 „Halka”; OPERETKA — g. 19 „Gasparone”; MARCINEK — g. 11 i 17 „Teatrzyk Jeana”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Rancho w dolinie” (USA, 16 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Tygrys lubi świeże mięso” (fr.-włoski, 16 l.); g. 22.30 „Cassanova 70” (włosko-franc., 16 l.); BALTIC — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Człowiek, którego już nie ma” (USA, 16 l.); g. 22.30 „Niezlomny Wikin” (amer.); CZERNASTKA — nieczynne; GONG — g. 10, 12, „Wołga, Wołga” (radz., 12 l.); g. 16, 18, 20 „Długi dzień” (radz., 18 l.); GRUNWALD — g. 15 „Złodziej samochodów” (radz., 11 l.); g. 17, 19.30 „Niedziela w Nowym Jorku” (USA, 16 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13 „Chłopiec z dwóch światów” (duński, 7 l.); g. 15.30, 18, 20.15 „Rozwód po włosku” (włoski, 18 l.); HUTNIK — g. 16.45, 19 „Rio Conchos” (USA, 14 l.); KOSMOS — g. 19.30 „Kochajmy Syrenki” (pol., 14 l.); MALTA — g. 16, 18, 20 — „Francja naprzód” (franc., 11 l.); MINIAURKA — g. 15, 17.30, 20 „Gamon” (franc., 14 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „300 Spartan” (USA, 11 l.); OSIEDLE — g. 16 „Operacja Y” (radz., 11 l.); g. 18, 20 „Los człowieka” (radz., 16 l.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Sciana czarownic” (pol., 14 l.); PALACOWE — g. 15 „Janosik” (czeski, 14 l.); g. 17.30, 20 — „Szczęście” (franc., 18 l.); PRZYJAZN — g. 15.30, 18, 20.15 „Swinarka i pastuch” (radz., 12 l.); RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Fantomas” (franc.-włoski, 11 l.); RUSALKI (Swarzędz) — g. 17, 19.30 „Gdzie jest trzeci król” (pol., 14 l.); SCALA — g. 16, 18, 20 „Mocne uderzenie” (pol., 14 l.); TECCA — g. 17.30, 20 „Kochajmy Syrenki” (pol., 14 l.); WARTA — remont; WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 15 „Hokeiści” (radz., 11 l.); g. 17 „Towarzysze podróży” (radz., 14 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Niebo nad głową” (fr.); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Chata wujka Toma” (NRF, 12 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Cartouche-złobka” (franc., 14 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Podróż po USA”.

W Parku Kasprzaka VI Dni Folkloru wielkopolskiego

W dniach trwania targów Prezydium DRN na Grunwaldzie przy współpracy z Miejską Komisją Koordynacyjną d/s Kultury i Prezydium WRN organizują tradycyjne już Dni Folkloru Wielkopolskiego w Parku Kasprzaka. Umożliwią one gościom targowym zapoznanie się z ludową twórczością artystyczną Wielkopolski. Wystąpią też dwa zagraniczne zespoły folklorystyczne: Regionalny Zespół Pieśni i Tańca z Prostejowa w CSRS (11 bm, godz. 18) i zespół z Cottbus w NRD (16 bm, godz. 18).

VI Dni Folkloru zainauguruje 11 bm. Koncert Orkiestry Dętej MPK, w następnych dniach, zawsze o godz. 17, koncertować będą kolejne zespoły regionalne z Lechli (12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31). W programie: WRZOS (Luboń) — g. 18 „Chata wujka Toma” (NRF, 12 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Cartouche-złobka” (franc., 14 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Podróż po USA”.

MUZEJA

Historii m. Poznania (Stary Rynek) — nieczynne. Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — „Z rewolucyjnych tradycji ruchu młodzieżowego w Wielkopolsce w latach 1842-1967” — g. 10-18. Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9-15. Kultury i Sztuki Ludowej (Mostowa 7) — g. 10-15. Narodowe (Aleje Marcinkowskie) — nieczynne. Przyrodnicze (Swierczewskie 19) — g. 9-16. Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — g. 10-15. Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (Stary Rynek) — g. 10-15. Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11-18.

WYSTAWY

Galeria ZPAP (Stary Rynek) — Rysunki J. Borsukiewicza — g. 10-19. Biblioteka E. Raczyńskiego — „Dzieje oręża polskiego” — g. 10-15. BWA — Arsenał (Stary Rynek) — „Wystawa malarstwa Stanisława Teisseyre’a” — g. 10-18 (do 10 VI br.). Salon PTF (Paderewskiego 7) — „Flawdów” — fotografie T. Stawu — g. 10-19 (do 21 VI). Klub „Merkury” (pl. Wolności 8) — malarstwo Z. Krowczyńskiego i rzeźba M. Chojnackiego — g. 14-18 (do 25 VI). Muzeum Narodowe — „Nabytki i dary 1945-1967 ze zbiorów Muzeów Narodowych: Poznań, Warszawa i Kraków” — godz. 9-19. Klub MPiK (Ratajczaka 39) — „Akwarele, gwasze i oleje na papierze” — Felixa Maril Nowowiejskiego — g. 10-20.

DYŻURY

Szpital Kliniczny im. Święcieckiego — chirurgia — interna (ul. Przybyszewskiego 49, tel. 671-231). Szpital Miejski im. Strusia — chirurgia, interna, okulistyka (ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11). Wzajemny Szpital Dzieciątka (ul. św. Józefa 8/9, tel. 536-21) — chir. dzieci. do lat 14. Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20) — podstacje: ul. Kórnicka 8, Bukowa 1, Ugory 18; wypadki uliczne — tel. 99; porady lekarskie — tel. 637-35; nagłe zachorowania w domu — telefony: 544-44 i 544-45. Ambulatoria: (ul. Chelmońskiego 20) — czynne: chirurgiczne II

Do września nie tak daleko

Sygnalizujemy opóźnienia na budowie niektórych szkół

Od lat — z uporem godnym podziwu — planuje się w naszym mieście oddawanie do użytku nowych budynków szkolnych na dzień 31 sierpnia. Pół biedy, jeśli termin ten zostaje dotrzymany. Władze oświatowe, nauczane długoletnim doświadczeniem, potrafią sprawnie i szybko umeblować nowy obiekt i nauka rozpoczyna się wtedy raczej planowo, z początkiem roku szkolnego.

Wiadomo jednak z doświadczeń minionych lat, że niektóre budynki, które powinny być gotowe na koniec sierpnia, przekazywane są do użytku w późniejszych terminach. Opóźnienia takie nie ułatwiają życia władzom oświatowym. I dlatego musi dziwić fakt, że w dalszym ciągu przewiduje się oddawanie większości nowych budynków szkolnych do użytku

ku właśnie na koniec sierpnia. Gdyby terminy te dotyczyły chociażby połowy sierpnia, po zostawieniu więcej czasu na przystosowanie szkół do nauki oraz pewna rezerwa na likwidację ewentualnych usterek w pracach budowlanych.

W tym roku do końca sierpnia ma być oddanych do użytku kilka szkolnych obiektów. Na ogół prace przebiegają w nich zgodnie z harmonogramami i jeśli tylko budowlani dolożą starań, terminy będą dotrzymane. Zastrzeżenia budzi jednak stan budowy 18-izbowej szkoły podstawowej przy ul. Ściegiennego. Wprawdzie wykonawca (Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4) zapewnia, że budynek zostanie oddany do użytku przed 31 sierpnia, jednak obecny postęp prac nie bardzo na to wskazuje. Przyczyną powstania znacznych opóźnień jest fakt rozpoczęcia wykopów pod fundamenty w sierpniu ubiegłego roku, zamiast — jak planowano — w maju. Stąd też na tej budowie notuje się największe zagrożenie.

Dobrze postępują prace na budowie liceum ogólnokształcącego przy ul. Wolskiej — Pałacowej. Tę budowlę jest to godne podkreślenia, że wykonawcą jest tu Poznańskie Przedsiębiorstwo Robotnicze Elewacyjnych, które po raz pierwszy stawia tego rodzaju obiekt. Przy budowie tego liceum wystąpiły jednak inne kłopoty. Na boisku szkolnym przy narożniku ulic: Grunwaldzkiej i Pałacowej znajduje się kilka kiosków, m. in. wazrynowo-owocowy i pasmanteryjny. Do 15 maja br. miały być one usunięte. Do tej pory nie uczyniono tego. Tymczasem dla wykonawcy, który ma oddać liceum do użytku w lipcu br., każdy dzień jest drogą. Może zatem Wydział Budownictwa Urbanistyki i Architektury Prezydium DRN Grunwald spowoduje przyspieszenie przeniesienia kiosków na nowo wyznaczone miejsce.

31 sierpnia gotowa ma też być szkoła podstawowa — specjalna przy ul. Podkomorskiej, którą realizuje Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2. Tutaj — na razie — nie nie zagraża wyznaczonemu terminowi oddania. Gorzej w nie opodal stojącej (ul. Bułgarskiej) Zasadniczej Szkole Zawodowej i Technikum Gospodarczym. W pracach budowlanych (także PPB nr 2) nie ma tu opóźnień. Kłopoty rysują się z wyposażeniem budynku. Specjalność tej szkoły wymaga za kupienia wielu urządzeń, m. in. kucharek do gotowania. Nabywanie bowiem takich, jakie chce użytkownik nie jest niestety, sprawą prostą. Nie wiadomo więc czy do końca sierpnia Technikum otrzyma pełne wyposażenie.

Zawodowa Szkoła Zasadnicza i Technikum Spożywcze buduje Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 przy ul. Słowiańskiej.

Budynek miał być gotowy w maju br., a według przewidywań będzie oddany do użytku dopiero w tym miesiącu. A więc znowu opóźnienie w pracach budowlanych, choć na szczęście tym razem niegroźne. Nauka rozpocznie się tu bowiem planowo — 1 września.

Investycje szkolne przebiegają w tym roku na pewno sprawniej niż w innych latach. Może zatem następny rok przynieść jeszcze lepsze rezultaty, a może też dołączymy się wreszcie, że wszystkie budynki szkolne gotowe będą na kilka tygodni przed rozpoczęciem roku szkolnego? Bo chyba taka prawidłowość powinna towarzyszyć budowie szkół. (an)

Gości targowych coraz więcej

Rozpoczynające się za dwa dni Międzynarodowe Targi Poznańskie, powodują że do naszego miasta przyjeżdża coraz więcej gości z kraju i zagranicy. Biuro Obsługi Cudzoziemców, które już od 1 maja jest czynne przez całą dobę, przyjmuje codziennie dziesiątki a nawet setki zamówień na pokoje oraz rozlokowuje w poznańskich hotelach i kwaterek prywatnych przybywających na Targi gości. BOC oprócz spraw związanych z samym zakwaterowaniem prowadzi również wymianę walut, rezerwację miejsc hotelowych w innych miastach Polski oraz wynajmuje samochody osobowe cudzoziemcom.

Do wczoraj przez poznański BOC przewinęło się już 5633 gości z zagranicy a więc o około 1000 więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. W najbliższych dniach należy spodziewać się przyjazdu dalszych cudzoziemców, gdyż w kartotekach BOC-u znajduje się 2145 zamówień na 9275 miejsc. BOC dysponuje 1568 miejscami w hotelach i 3500 w kwaterach prywatnych. (s)



Felix Maria Nowowiejski — kreskówka „Lady Hamilton” z wystawy w Klubie MPiK.

W 100 procentach spełnili akademicki obowiązek

Studenci pedagogiki u przewodniczącego Kusiaka

Wczoraj w Białej Sali gmachu prezydium RN Poznania przewodniczący Prezydium — J. Kusiak oraz wiceprzewodniczący Prezydium — W. Klawiter przyjęli studentów V roku pedagogiki Uniwersytetu Adama Mickiewicza. W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele Rady Okręgowej ZSP z jej przewodniczącym Z. Jaskiewiczem na czele oraz Rady Uczelnianej ZSP UAM.

Niecodzienna była to wizyta, ponieważ studenci, a właściwie już absolwenci pedagogiki poznańskiej uczelni, w 100 procentach wykonali swój podstawowy akademicki obowiązek. 32 osoby rozpoczęły w 1962 r. studia i te same 32 osoby w bieżącym roku odebrały dyplomy magisterskie. Fakt bez precedensu w skali miasta, a chyba także i kraju. Przeciętą wynikiem studiów owego roku wynosi 4.3. Jeśli dodamy do tego wzorową, aktywną postawę społeczną — o czym podczas spotkań mówili przedstawiciele ZSP — uzyskamy obraz doprawdy niezwykły!

Skąd ten sukces? Zapewne bardzo dużo zawdzięczają młodzi pedagogowie opiekunowi roku dr. B. Bromberkowi, który „ojcował” im od startu do mety akademickiego maratonu.

Tradycyjna wystawa mebli

W pawilonie meblowym Centrum Stolarzy Swarzędzkich otwarta zostanie w niedzielę XXX Wystawa Mebli Współczesnych. Swarzędzcy mistrzowie starają się jak najbardziej unowocześnić swoje kunstowne wytwory. To też coraz częściej biorą pod uwagę skromne metraże współczesnych mieszkań, nie zapominając przy tym o precyzji i solidności wykonawstwa. Na wystawie będzie można zobaczyć kilkadziesiąt kompletów i zestawów meblowych: jadalnie, sypialnie i gabinety.

Wystawa będzie czynna do 25 bm. Dojazd autobusami MPK linii 84 z ul. Wierzbowej, lub pociągami z Dworca Głównego. (ad)

Niewiele by jednak sam zdział, gdyby nie właściwa atmosfera i konsekwentna realizacja zadań wynikających z programu studiów przez zespół osób powierzonych jego opiece. (ad)

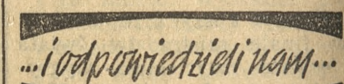


Krystyna Sowińska, dziękując Panu, który 26 maja zajął się jej córeczką po wypadku na Czerwonej Armii koło kawiarni „Eksprosa”.

Lokatorzy domów przy ul. Małeckiego 12 i 12a, błagając o pomoc. Od kilku lat skazani są na wędrywanie wyzwoleń pobliskich wędzarni. Liczne interwencje nie odnoszą skutku.

Mieszkańcy ul. Staszica, prosząc o ustawienie tam kilku ławek.

Józef S., prosząc o zlikwidowanie przy ulicy Grudzińskiej 76 wykopu, w którym gromadzi się woda — przenikając do piwnic.



Prezydium Rady Narodowej Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej, wyjaśniając, że przedłożenie remontu gabinetu urzędów do kąpieli czterokomorowych przy ul. Kasprzaka spowodowane było wadliwym zamontowaniem urządzeń przez PPB nr 4. Otwarcie gabinetu nastąpi za 2 tygodnie.

Jeszcze jeden wykonawca

W notatce pt. „Prace przy budowie pomnika T. Kościuszki” z 6 bm. pomineliśmy — nie z naszej winy — jeszcze jednego wykonawcę. Jest nim Pracownia Sztuk Plastycznych, która wykonuje wszystkie prace plastyczne m. in. przygotowała modele figury. Również w tej pracowni artysta-rzeźbiarz K. Bienkowski wykonuje płaskorzeźby do cokołu pomnika. (an)

INFORMUJEMY

„Wystawę Plakatu Turystycznego” zwiedzać można codziennie w godz. od 9 do 20 w lokalach Wojewódzkiego Ośrodka Informacji Turystycznej przy Starym Ryнку 10. Wystawa czynna będzie do 30 bm.

Referaty ewidencji i kontroli ruchu ludności prezydium dzielnicowych rad narodowych przyjmować będą od 10 bm. do 27 bm. zgłoszenia meldunkowe codziennie w godz. od 8 do 18, a w niedzielę i święta od godz. 9 do 13. Zarząd Koła ZBoWiD Żegrze zaprasza członków na plenarne zebranie w niedzielę, 11 bm. o godz. 11 do szkoły w Żegrze.

Uwaga, działkowicze w Swarzędzu

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Swarzędzu podaje do wiadomości, że uchwała nr 101/43/67 z 1. VI. 1967 Prezydium wprowadza zakaz używania wody konsumpcyjnej do podlewania ogródków. od 15. VI. do 15. IX. 1967 w godz. od 8 do 21.

Do winnych niepodporządkowania się do zaleceń zastosowane będą administracyjne sankcje karne. M-4837

(całą dobę), internistyczne (g. 7-23); pediatryczne (godz. 7-23); stomatologiczne (g. 18-7); chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8 (całą dobę).

Wojewódzka Stacja PR — (ul. Kościuszki 103); telefon 566-66. Apteki: Al. Marcinkowskiego 11 (czynna cała dobę); Główna 53 i Staroleśka 79 (dyżurny nocny). Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 od 8-21 (w nocy nagłe wypadki).

RADIO

SOBOTA: PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 18): 8.45 „Rozmowy na tematy prawne”; 9 Dla klas III i IV; 9.20 Konc. Ork. Rozgł. Bydgoskiej PR; 10 „Władca much” pow.; 10.20 Utwory E. Chabiera; 11 Dla dzieci starszych „Tomek i Huc”; 12.10 Gra Zespół Klarncistów St. Maciejewskiego; 12.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 13 Dla klas III i IV; 14 „Czy znasz tę książkę”; 14.30 „Co się wam w tej audycji najbardziej podoba”; 15.05 M. Karłowicz — „Powracające fale” poemat symf.; 15.30 „Zielone Laboratorium”; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 16.05 Studio Rytm „Młodzieżowe Rytm z KDL”; 16.30 „Mój program na antenie”; 17 III Baltycki Wyścig Przyjaźni; 17.20 „Kolorowy mikrofon”; 18 „Wędrowka po paryskich musicallach i kabaletach”; 18.45 Kurs jęz. ang.; 19 „Piosenki z pointą”; 19.10 Public. międzynarod.; 19.20 Wędrowki muzyczne po kraju; 20.31 „Program z dywanikiem”; 21.36 Przed V-tym Międzynar. Konkurem Skrzypcowym im. H. Wieniawskiego w Poznaniu; 22.02 Piosenki Zespołu „Novi”; 22.27 Muz. rozrywk.; 23.15 Poznańska Piętnastka Radiowa 23.35 Popularne utwory kompozy-

torów angielskich; 0.10 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz: 8 Gra Ork. Dalibora Brzdy; 8.10 Pogadanka pedagog.; 8.15 Kurs jęz. rosyjskiego; 8.35 „Ludzie wśród których żyjemy”; wizyta u W. Obolowicza — sekretarza CRZZ; 9 Polska muz. ludowa; 9.20 A. Rodziński dyryguje utworami Zoltana Kodaly; 9.50 „Drogi za horyzontem” opow.; 10.05 Mel. operetkowe i filmowe; 10.50 „Dżuma” pow.; 11.20 Konc. chopinowski z nagrań J. Smidowicza — w piątą rocznicę śmierci; 12.25 Piosenki żołnierskie; 12.50 Mówi Technika; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.50 Sprawy niezwykłe i przykre; 14 „W sobotnie popołudnie”; 14.30 Uniwersytet Radiowy; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Reportaż z Festiwalu Piosenki Radzieckiej; 15.15 Mel. na organach Hammond’a gra B. Hardy; 15.30 „Otwarta szkatułka”; 16.05 Public. międzynarod.; 17.25 Aktualn. ekonom.; 17.30 Grajaca szafa; 18.15 Komentarz J. Matyszyńskiego; 18.25 Radz. muz. rozrywk.; 18.45 Mel. rozrywk.; 18.50 Felieton M. Jorsta; 19.05 Muz. i Aktualn.; 19.30 „Matysiakowie”; 20.30 Konc. Ork. PR w Krakowie; 21.40 Gra Ork. Wally Stolt’a; 22 Radiokabaret „Trzy po trzy”; 23 „Francuski wykonawcy muz. tan.”; 0.10 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21, 23.50, 1, 2, 2.55.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz: 18.05 „Niedziela będzie dla was”; 18.45 7 dni w 900 sekund; 19 Mistrzowie franc. piosenek; 19.25 „Pożegnanie z Afryką”; 19.35 Spiewają Bing i Louis; 20 Nagraj i za-

spiewaj; 20.15 „Wagabunda”; 20.45 W Paryżu śpiewają... 20.05 Sienkiewicz się pomylił; 21.20 Piosenki rodem z Paryża; 21.35 Grają C. Debussy i M. Ravel; 21.50 Opera — C. Debussy’ego „Peleas i Melisanda”; 22.07 Spiewa Charles Aznavour; 22.15 Wspomnienie statysty; 22.30 Zaproszenie do tańca; 22.50 „Maria” A. Malczewskiego; 23 „Muzyka nocą”; 23.50 Spiewa Michaj Burano.

NIEDZIELA: PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 18): 8.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 9.05 „Fala 56”; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10 Dla dzieci w wieku przedszk.; 10.20 Mel. i piosenki franc.; 10.40 Konc. życzeń; 11.40 „Czy znasz mapę świata”; 12.10 „Plamy na mapie”; 12.20 „Jarmark cudów”; 12.30 Polska muz. lud.; 12.35 Przegląd prasy literackiej; 13.45 „Rozgłoszenia harcerska”; 14.30 „W Jezioranach”; 15 Z twórczości J. Fr. Haendla; 15.30 Konc. rozrywk. Ork. PR w Krakowie; 16.05 Tygodn. przegląd wydarzeń międzynarod.; 16.20 V Międzynar. Festiwal Słuchowisk 1967 — „Kroki” — słuch. Ardi; 18.05 Konc. Ork. PR pod dyr. St. Rachonia; 18.45 „Diana” fragm. książki; 19 Kabaletki reklamowe; 19.15 Przy muzyce o sporcie; 20.35 Matysiakowie; 21.05 Pieśni kompozytorów franc.; 21.30 Radiokabaret „Trzy po trzy”; 22.30 Ork. Ray’a Coniffa; 22.50 Piosenki J. Polomskiego; 0.10 Program nocny z Lublina.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz: 8 „Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim”; 9.55 Transm. z otwarcia XXXVI Międzynar. Targów Poznańskich; 10.30 Pozn. konc. życzeń; 11.30 Aud.

literacka; 12.10 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 12.35 Poranek symf. z nagrań Ork. PR w Krakowie pod dyr. J. Gerta; 13.40 Gra Ork. „London Festival”; 14 Piosenka miesięca; 14.30 Gra „Studio M-2”; 15 Dla dzieci „Baśń o szlachetnym Gotfrydzie”; 16.30 Konc. chopinowski wyk. R. Bakst — fortepian; 17.05 Felieton na tematy międzynarod.; 17.15 Spiewa „Mazowsze”; 17.30 „Podwieczorek przy mikrofonie”; 19 Rewia piosenek; 19.30 „To i owo”; 20.43 Tancieczne rytmy; 21.22 Muz. tan.; 22 Ogólnop. wiadom. sport.; 22.30 Niedzielnie wieczory muzyczne; 23.27 Seready i kolysanki.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz: 18.05 Niedzielnie rytmy; 18.40 Kochankowie znad fiordu aud. poetycka; 19 Mistrzowie franc. piosenki; 19.25 „Pożegnanie z Afryką”; 19.35 Spiewają Ella i Louis; 19.55 Piosenki ze scenki; 20.10 Grunt to rodzinka — magazyn; 20.30 R. Waschko i jego płyty; 21 Teatrzyk piosenek „Piccolo”; 21.15 magnetofon; 21.35 „Paweł i Agnieszka”; 21.50 Opera C. Debussy’ego „Peleas i Melisanda”; 22.05 Spiewa Charles Aznavour; 22.15 UU-KF — magazyn; 22.55 „Maria” A. Malczewskiego; 23 „Muzyka nocą”; 23.50 gra Ork. M. Legrenda.

TELEWIZJA

SOBOTA: 10 „Kryptonim Danie” — fab. film CSRS; 10.55 — 11.25 Biologia (kl. VII); 11.55-12.25 Geografia kl. VI (Szczecin); 15.45 Film dokument. CSRS „Lidice”; 16.20 Program Tygodnia; 16.40 Wychowanie fizyczne naszych dzieci; 16.55 Wiadomości; 17.05 Program filmowy; 17.30 Międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny

NRD — Związek Radziecki. Transmisja z Karl Marx Stadt; 18.15 — Tele-Echo; 18.55 „Z Warszawy na wieś”; 19.20 Dobranoc; 19.30 Monitor; 20.05 „Kryptonim Danie” — fab. film CSRS; 21 Wieczorne rozmowy; 21.15 „3000 sekund z Wincentym Rapackim” — program rozrywk.; 22.15 Dziennik; 22.30 Wiadomości sportowe.

NIEDZIELA: 8.15 Politechn. TV — Fizyka „Opór elektryczny”; 8.50 Politechn. TV — Fizyka — „Sieć przewodników”; 9.20 — Politechn. TV — Matematyka — „Ekstremalna lokalna z równaniami ułocnymi”; 5.55-10.30 Transm. z uroczystości otwarcia XXXVI Międzynarodowych Targów Poznańskich; 11.45 Wiadomości; 11.55 PKF; 12.05 „Kino Przygoda” — „Powodzenia chłopce” film fab. prod. jug.; 13.25 Konc. laureatów Ogólnop. Festiwalu Piosenki Radzieckiej z Zielonej Góry. Gra ork. pod dyr. St. Rachonia; 14 „Przemiany”; 14.30 „Kobiety nad Nilem” — film z serii „Egiptojanie”; 15.25 „Emigrant” z cyklu „Ludzie i zdarzenia”; 15.40 „Słowo wstępne”; 15.45 Teatr TV Szczecin — „Morska nawigacja do Lubeki” M. Borzyńskiego w adaptacji i reżyserii J. Burskiego; 16.30 Sprawozd. z Międzynar. meczu lekkoatletycznego NRD — ZSRR. Transm. z Karl Marx Stadt; 17.35 „Polacy na morzach świata” — teleturniej; 18.35 Z cyklu — „Spotkania z pisarzem” — Henryk Worcell; 19 — „Targowa chwila wspomnień”; 19.20 Dobranoc i dziennik; 20.05 Słownik Wyrazów Obcych; 20.25 „Kombinatorzy” — film fab. produkcyjny; 21.45 Niedziela sportowa; 22.30 „Kuchenny walec” — kabaret. Autor Ludwik Jerzy Kern. TV zastrzega prawo zmian.